Cena 10 gr. egz.

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

ROK XXVII | Sobota 23 maja 1936 r. | Nr. 141

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

PALESTYNA ODCIĘTA OD ŚWIATA

Krwawe zajścia i zamachy bombowe

JEROZOLIMA, 22.5 (tel. wł.). Położenie w Palestynie z dnia na dzień staje się coraz **dramatyczniejsze**. Arabowie rozwinęli ostatnio na szeroką skalę akcję sabotażową.

W nocy z środy na czwartek Palestyna została odcięta zupełnie od świata.

Już o godzinie 21 nie można było otrzymać **połączenia telefonicznego ani telegraficznego ze światem**. Arabowie przecięli najważniejsze linje telefoniczne i telegraficzne, a wśród nich połączenia z Londynem, Beyrutem i Kairem.

Z całego kraju nadchodzą wiadomości **o nowych aktach teroru**.

W Jaffie i okolicy rzucono osiem **bomb**, z których jedna rzucono na przejeżdżający pociąg. Również rzucono trzy **bomby niedaleko Newej-Szalom. Bomby te padły na tereny zajęte przez wojsko.**

Dwie bomby rzucono w sąsiedztwie Kfar—Nachman.

Na plantacjach żydowskich Herzlia i Raanana Arabowie **wyrwali około 1000 drzew cytrynowych.**

W Jerozolimie, jak już donosiliśmy, ukończono niemal całkowicie ewakuację starego miasta. W dzielnicy tej pozostało do tej pory około 200 rodzin żydowskich. Z dzielnic mieszanych ewakuuje się także statnio ludność chrześcijańska, w obawie przed gwałtami ze strony Arabów.

We czwartek doszło do poważnego **starcia między wojskiem brytyjskiem a Arabami w pobliżu Tel-Avivu.** Starcie zostało spowodowane napadem Arabów **na żydowskie samochody i autobusy.**

W odległości 20 klm. od Tel-Avivu Arabowie **zaatakowali 3 samochody żydowskie i autobus.** W samochodach jechali: członek egzekutywy sjonistycznej Eliazar Kaplan, dr. Katzenelson, Eljasz Dobkin i Barlas. **Żaden z pasażerów samochodu nie poniósł szwanku.**

Zaalarmowane władze wysłały na autach ciężarowych **oddziały wojska brytyjskiego.**

Doszło do poważnego starcia wojska z Arabami, przyczem 3 żołnierzy brytyjskich **zostało ciężko rannych.**

Straty arabskie nie są znane, albowiem napastnicy zabrali ofiary walki ze sobą, uciekając.

Wobec niezwykle poważnej sytuacji, **do Palestyny przybywają nowe posiłki wojskowe** m. in. z Kairo wysłano do Jerozolimy **batalion piechoty morskiej.**

Wzmocniono także garnizony stacjonujące w okolicy Jerozolimy, przyczem wojsko zaopatrzono nietylko w broń pancerną, ale **także w samoloty i lekką artylerję.**

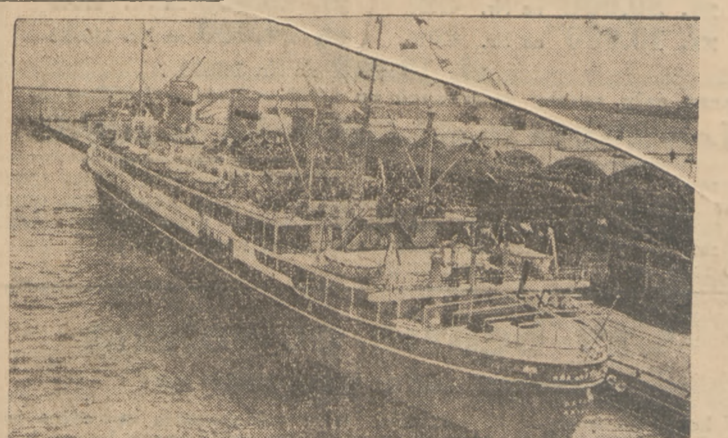
W związku z tem tragarze portowi w Jaffie oświadczyli, że jeżeli w ciągu 24 godzin nie wstrzyma się przeładunku w Tel-Avivie, rozpoczną się akty sabotażu.

Zapowiedź ta zniewoliła władze do **wzmocnienia ochrony wojskowej w Tel-Aviw.**

Wedle ostatnich doniesień, w nocy z czwartku na piątek i dziś rano w różnych punktach Palestyny **doszło do nowych aktów teroru.**

Sytuacja jest **poważniejsza** aniżeli w **ciągu ostatnich dni.**

Koło Tul Karem wysadzono w powietrze most kolejowy, który był pilnowany przez straż wojskową.



M-S „BATORY" W PORCIE GDYŃSKIM

Na ilustracji przedstawiona jest chwila uroczystego powitania nowego transatlantyku polsk.



NOWY KRÓL EGIPTU PRZED MIKROFONEM

Król Faruk I wygłosił z pałacu przez radjo pierwszą mowę do swego narodu.

Dymisja wiceprezesa

SĄDU OKRĘG. W WARSZAWIE

WARSZAWA, 22.5 (PAT). Wiceprezes Sądu okręgowego i kierownik sądów grodzkich w Warszawie Wacław Jaruzelski złożył na ręce ministra sprawiedliwości dnia 20 bm. podanie o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska. Dymisja została niezwłocznie przyjęta.

Wielki obóz wojskowy

PRZEDSTAWIAĆ BĘDĄ WŁOCHY

W roku bieżącym wszystkie szkoły we Włoszech zostaną zamknięte o 5 tygodni wcześniej, niż w innych latach. Zarządzenie to pozostaje w związku z planowanemi wielkiemi ćwiczeniami wojskowemi na terenie całych Włoch, przyczem oddziały wojskowe pomieszczone zostaną w szkołach.

Ćwiczenie te mają być **pewnego rodzaju** próbą generalnej **mobilizacji.**

Straszna katastrofa

SAMOCHODOWA

WIEDEŃ, 22.5 (PAT). Autobus, w którym jechało 29 wychowanków Instytutu **leśnego na wycieczkę do Przedarulani, wpadł do rowu.**

Jeden z uczniów poniósł śmierć na **miejscu, 9 odniosło ciężkie rany, inni lżejsze.**

Podczas przewożenia rannych w trzech samochodach czerwonego krzyża dwaj **ranni zmarli.** Samochód sanitarny w drodze zderzył się z dwoma motocyklami, których kierowcy ulegli **obrażeniom.**

Strajk pracowników miejskich we Lwowie

„Praca Polska" przeciwko akcji strajkowej

Lwów, 22.5 (tel. wł.). Wichrzenia strajkowe we Lwowie, datujące się od znanych zajść, rozszerzyły się w ostatnich dniach, obejmując przedsiębiorstwa miejskie.

W nocy ze środy na czwartek na wiecu **pracowników gminy miasta Lwowa proklamowany został ogólny strajk pracowników miejskich.** Kierownictwo wiecu spoczywało w ręku PPS i ZZZ. Powodem do strajku stał się memorjał, opracowany przez Związek pracowników gminnych i zawierający ich postulaty, ujęte w 19 punktów.

Wczoraj rano stanęły wszystkie przedsiębiorstwa miejskie, tramwaje nie wyruszyły na miasto. Narazie pozostawiono tylko konieczną obsługę w elektrowni, w gazowni i przy wodociągach.

PREZYDENT LWOWA O STRAJKU

Nowoobrany prezydent miasta, poseł dr. Ostrowski, zwołał wczoraj popołudniu konferencję prasową, na której w obecności wiceprezydentów dr. Weryńskiego i Chajesa przedstawił stanowisko zarządu miasta wobec strajku.

Zdaniem prezydenta Ostrowskiego, strajk jest próbą wywarcia nacisku na Zarząd miejski **w kierunku przyjęcia postulatów, zawartych we wspomnianym wyżej memorjale.** Zarząd miejski rozpatruje te postulaty i skłonny jest **niektóre** z nich uwzględnić, jednakże pracownicy zajmują stanowisko nieustępliwe, nie chcąc nic ustąpić z maksymalnych **żądań. Żądania te oznaczają powrót do okresu** najlepszej konjunktury gospodarczej, **nie**możliwy po ostatnich zmianach, wywołanych przez dekrety **rządowe, jak również** spowodu znacznego **zadłużenia** miasta.

Uwzględnienie wszystkich żądań pracowników miejskich kosztowałoby **gminę około 4 miljonów zł. rocznie.**

Prezydent Ostrowski stwierdził, że między zarządem Miasta a pracownikami **prowadzone były rokowania, co do których ostateczna decyzja zależy od Rady miejskiej i czynników nadzorczych.**

Do strajku przyłączyli się także pracownicy teatrów miejskich, jakkolwiek teatry nie są obecnie pod zarządem miasta.

ZATARG BUDOWLANY

Opinja publiczna Lwowa jest zaniepokojona rozszerzaniem się akcji strajkowej i wiąże strajk pracowników miej**skich z trwającym od dłuższego już czasu strajkiem budowlanym.**

MANIFESTACJA ANTYKOMUNISTYCZNA

Dnia 19 bm. związek zawodowy „Praca Polska" i młodzież narodowa zorganizowały **we Lwowie manifestację przeciwko wichrzeniom strajkowym i ich organizatorom.** Manifestacja ta odbiła się w mieście sympatycznem echem. W zorganizowanym pochodzie obok młodzieży i robotników narodowych wzięły udział **także tłumy publiczności. Manifestacja miała charakter wyraźnie antykomunistyczny.**

Przebieg strajku pracowników miejskich jest spokojny.

Coraz większe napięcie sytuacji

między Anglją a Włochami

LONDYN, 22.5 (tel. wł.). „Times" donosi, że **rząd włoski zwrócił się do rządu brytyjskiego z wskazaniem, iż byłby czas na odwołanie z Addis-Abeby zbrojnego oddziału hindusów, którzy przybyli jesienią 1935 r. dla strzeżenia poselstwa.**

Również rządowi francuskiemu miano jakoby wskazać na konieczność odwołania **strzelców senegalskich z Dire-daua.** Rząd włoski zgadza się na pozostawienie tylko drobnych oddziałów z oficerem angielskim na czele i 20 askarysów francuskich w stolicy Abisynji.

LONDYN, 22.5. Reuter donosi: Propozycja z redukowania sił zbrojnych brytyjskich i francuskich, strzegących poselstw w Addis Abebie i na stacji w Diredaua, **została uczyniona bardzo ogłędnie, w drodze ustnej, przy normalnym kontakcie pomiędzy ambasadorami włoskimi a ministerstwami** spraw zagranicznych w Londynie i Paryżu. Uczyniono ten krok w sposób możliwie jaknajmniej formalny, aby nie utrudniać położenia, **które i bez tego jest dostatecznie drażliwe.** Urzędnik ambasady włoskiej, jak donosi Reuter, zwrócił uwagę, że wobec przywrócenia ładu przez wojska włoskie, **obecność sił zbrojnych brytyjskich i francuskich na stałe jest zbyteczna.**

STANOWCZA DEKLARACJA BALDWINA

LONDYN, 22.5 (tel. wł.) Na ostatniem posiedzeniu parlamentu premjer Baldwin zainterpelowany był czy w obliczu decyzyj włoskich o **anektowaniu Abisynji i powstającego wskutek tego zagrożenia pozycyj brytyjskich w Afryce,** — rząd brytyjski gotów jest stwierdzić, że ingerencja **Włoch do spraw Egiptu i Palestyny nie będzie dopuszczalna.**

Premjer Baldwin odpowiedział, że każdą próbę któregokolwiek mocarstwa wtrącania się do spraw Egiptu, rząd **brytyjski uzna za akt nieprzyjazny i uważać będzie każdą agresję przeciw terytorjum egipskiemu za akcję,** która musi być odparta wszystkiemi środkami znajdującemi się w rozporządzeniu W. Bry**tanji.**

Masowe egzekucje w Addis Abebie

Zorganizowanie nowej armji abisyńskiej

PARYŻ, 22.5. (Tel. wł.) Według doniesień nadeszłych przez Dżibuti, po odlocie marszałka Badoglio do Asmary, a stamtąd do Włoch, w Addis Abebie pod rządami marszałka Grazianiego nic się nie zmieniło. Masowe egzekucje trwają w dalszym ciągu. Wczoraj w grupie rozstrzelanych z karabinów maszynowych na lotnisku Abisyńczyków zginęło sześciu urzędników dawnego abisyńskiego ministerstwa wojny którzy usiłowali pod stolicą organizować oddziały partyzanckie.

Wielkie poruszenie wśród ludności stolicy Abisynji **wywołało aresztowanie trzech duchownych koptyjskich.** Podczas nabożeństwa do kościoła wkroczył oddział włoskiej żandarmerji i siłą **wyprowadził trzech modlących się** abunów. Jak stwierdzono, odprawiali oni nabożeństwo za negusa.

Lotnicy włoscy stale patrolują te części kraju, które nie zostały jeszcze podbite, poszukując siedziby rządu abisyńskiego oraz istniejących jeszcze oddziałów abisyńskich.

Według prywatnych doniesień, jedyny z pozostałych w Abisynji wodzów, ras Imru, **organizuje w obszarach na północny zachód od Addis Abeby poważną armję i na jej czele posuwa się w stronę stolicy.** Źródła włoskie twierdzą natomiast, że ras Imru błąka się w górach z małym oddziałkiem wiernych żołnierzy i czeka tylko na sposobność, aby poddać się Włochom. Wysłał on rzekomo do Addis Abeby delegatów, którzy mają z Włochami ustalić warunki poddania się. Wysłannicy ci do Addis Abeby jeszcze nie przybyli.

Krążące od pewnego czasu pogłoski o buncie szczepów Galla, które podczas bitwy nad jeziorem Asziangi zdradziły negusa, zdaje się potwierdzać fakt, że wojska trzeciego korpusu włoskiego pośpiesznie rozlokowane zostały w Dessie i Makalle, miasta te są bowiem zagrożone przez Gallanów.

MOWA POSŁA FRANCUSKIEGO NA CZEŚĆ MUSSOLINIEGO

RZYM, 22.5. (PAT). Agencja Stefani donos z Addis Abeby, że w poselstwie francuskiem w Addis Abebie odbyło się wczoraj **przyjęcie dla oficerów włoskich.** W czasie przyjęcia wygłosił przemówienie na cześć króla włoskiego, **Mussoliniego i armji włoskiej** poseł francuski Bodard, **oświadczając, że uważa armję włoską za orędowniczkę porządku, cywilizacji i dobrobytu ludności abisyńskiej.**

KTO WYGRAŁ?

Wczoraj, w 12 dniu ciągnienia 4 klasy 35 polskiej państwowej loterji klasowej, większe wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł. na nr. 111070.

Po 10.000 zł. na n-ry: 17992 81815 144951 160517 182574.

Po 5000 zł. na n-ry: 92506 119306 186010.

Po 2000 zł. na n-ry: 10230 19941 20920 26989 28460 29080 39167 43495 52061 57145 77348 100855 106816 115325 123555 129009 141562 144267 151568 164104 167606 175104 178254 184645 187379 187807 188108 189819 190329 190457 193095.

66299 69469 86173 105142 119936 120661 143983 144723 188837 191425.

Po 1000 zł. na n-ry: 7842 9841 20375 30198 31577 37482 49331 51886 64693 69591 72576

Czy będzie powołana

naczelna rada gospodarcza?

W kołach politycznych przypuszczają że jednym z tematów, omawianych obecnie przez czynniki rządowe, jest sprawa powołania naczelnej rady gospodarczej, względnie naczelnej izby gospodarczej, któraby byłaby nadbudową istniejącego już samorządu gospodarczego.

Wiadomość powyższa sugerowana jest przez sfery wielkoprzemysłowe, które dążą oddawna do utworzenia naczelnej rady gospodarczej i obecnie starają się sprawę tę powiązać z kwestją aktywizacji przemysłu dla celów obrony państwa

Od stanowiska Heriota

zależą losy gabinetu Bluma

PARYŻ, 22.3. (Tel. wł.) Termin powołania nowego rządu we Francji, na którego czele stanąć ma przywódca socjalistów, Leon Blum, zbliża się.

Głównym zagadnieniem w obecnem stadjum przygotowań do objęcia rządów jest dla L. Bluma **kwestja ustalenia osoby przyszłego ministra spraw zagranicznych.**

Uzyskanie **zgody Herriota wydaje się w chwili obecnej mało prawdopodobne.** Niemniej jednak utrzymuje się przekonanie, iż **Blum będzie jeszcze nalegał na Herriota.**

Od udziału Herriota w przyszłym rządzie zależy orjentacja polityczna nowego gabinetu.

Według przypuszczeń, wypowiadanych w kołach parlamentarnych, w nowym rządzie, składającym się z 20 ministrów, socjaliści objęliby 10 tek.

O co im właściwie chodzi

ODDZIELNIE ŻYDZI — ODDZIELNIE CHRZEŚCIJANIE

Dorocznym zwyczajem na 1-szym roku szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego w Warszawie prof. Dziubałtowski zorganizował wycieczkę botaniczną. W tym roku prof. Dziubałtowski wprowadził innowację, rozdzielając wycieczkę na grupę żydowską i chrześcijańską. Studenci żydzi interwenjowali, by wycieczka została odwołana lub zorganizowana wspólnie jak w latach ub. Zabiegi te nie odniosły skutku, wobec czego żydzi na wycieczkę nie przybyli.

Należy postawić pytanie żydom: o co wam chodzi. Przecież uważają chrześcijan-gojów za coś gorszego od siebie. Dlaczegoż więc zależy im na tem, by razem z „gojami" siedzieć na ławach uniwersyteckich luz z nimi odbywać wycieczkę. Powinni być zadowoleni, zamiast obrażać się, że ich separują.

Gwoli większej przyjaźni

POŁĄCZY MOSKWĘ Z PRAGĄ LINJA LOTNICZA

Ukazująca się w Moskwie gazeta p.t. „Weczerniaja Moskwa" oznajmia, że lotnicy specjalnego oddziału lotniczego Timoszew i Gurewicz ukończyli w tych dniach loty próbne nowym samolotem wieloosobowym, przeznaczonym do obsługi stałej linji powietrznej Praga-Moskwa.

Regularna komunikacja na linji Praga—Moskwa rozpoczęta zostanie w pierwszych dniach czerwca. Linja obsługiwana będzie przez dwa wieloosobowe samoloty komfortowe. Długość linji Praga—Moskwa wynosi 2.500 km, a linja prowadzi przez Użhorod, Kluż, Jassy, Kijów. Lot z Moskwy do Pragi trwać będzie jeden dzień.

Przygotowanie trasy jest na ukończeniu. W najbliższym czasie oczekiwany jest przylot samolotu czechosłowackiego na lotnisko moskiewskie.

Walasiewiczówna

PRZYJEŻDŻA DO POLSKI

Jak się dowiadujemy, Walasiewiczówna przyjeżdża do Polski z Ameryki w czerwcu.

Fatalny skok

Z POCIĄGU

Mieszkaniec wsi Młynek, gminy Kokitno Szlacheckie, 24-letni **Ludwik Kleszcz** udał się pociągiem z Łaz w stronę Bugaja, gdzie pracował.

Zbliżając się do Bugaja, Kleszcz **wyskoczył z pociągu** tak jednak nieszczęśliwie, iż koła wagonów **ucięły mu lewą nogę** powyżej stopy.

Nieszczęśliwego odwieziono do szpitala w stanie b. ciężkim.

Zamordowanie sędziego w Toruniu

TORUŃ, 22.5. (PAT). **Dzisiaj o g. 13 w Sądzie grodzkim w Pucku niejaki Alfred Benedorg oddał cztery strzały rewolwerowe do sędziego tegoż sądu Józefa Gordona, zabijając go na miejscu.**

Zabójcę aresztowano.

Co było powodem zajścia, które miało miejsce w gabinecie sędziego, narazie niewiadomo.

RENE JEANNE

„Okręt śmierci"

Adaptacja Karola Forda.

33)

— Gdybym ja miała taki paluszek, tobym się wystrzegała!

— Ten mały paluszek zna nietylko przeszłość, ale i parzyszłość!... Mówi mi teraz, że pani nie wiedziała, gdzie zjeść obiad i że pani przyjmie teraz moje zaproszenie.

—W takim razie — niech mu pan więcej nie wierzy. Kłamie obrzydliwie!

— Jakto? Jestem sam jeden w Hamburgu... nudzę się piekielnie... znajduję wreszcie kogoś kto mi przypomina ojczyznę... a ten ktoś pozostawia mnie smętnemu losowi?!

— Biedny, opuszczony sierota!... Biedny, opuszczony sierota, o którym nawet nic nie wiem!

— Ach, prawda, bardzo przepraszam! Zupełnie zapomniałem!... Pozwoli pani, że się przedstawię. Nazywam się Stefan Horst — wybrał imię i nazwisko, odpowiadające jego inicjałom — i jestem przedstawicielem handlowym.

— Taak?

— Rozczarowała się pani...

— **Nie, ale myślałam**, że pan jest marynarzem... albo aktorem... albo lotnikiem... z takiemi oczami!

Żaden najwyszukańszy komplement nie sprawiłby Staniemu tak wielkiej przyjemności. Żałował już, że nie powiedział prawdy, i, aby w miarę możności naprawić swoje kłamstwo, dodał szarmancko:

— Dla pani mogę zostać czemć podobnem!

— Pomówimy o tem kiedy indziej.

— A, nie! Nie kiedy indziej, tylko natychmiast, przy obiedzie! Nieprawda panno... panno...?

— Nazywam się Kamilla Różana.

— Jakież piękne nazwisko!... Różana... Zupełnie jak: róża. To nazwisko doskonale nadaje się dla pani, urocza panno Kamillo!

Energicznym ruchem wziął niewiastę pod rękę i poprowadził ją do restauracji w centrum parku.

Usiedli przy stoliku, nakrytym obrusem w czerwone i niebieskie kraty i z wielkim apetytem zabrali się do jedzenia.

Stani czuł się tak szczęśliwy że radbybył świat cały objąć ramionami i uścisnąć, ale Kamilla byłaby niezmiernie zdziwiona, gdyby mogła znać wszystkie elementy tej radości. Oczywiście jej osoba także odgrywała dużą rolę w tym błogostanie, ale młodzieńca bardziej jeszcze radowało to, że szczęśliwy los dał mu do ręki tak wspaniały atut do partji, jaką miał zamiar rozegrać z towarzystwem A. D.

Oczywiście, niezbyt szarmancko było z jego strony, że do swoich celów chciał wyzyskać znajomość z tą dziewczyną, grając wobec niej komedję miłości. Miłość?! Ach, nie! O tem nie mogło być nawet mowy! Najwyżej niewinny flircik...

Kamilla wychyliła kufel piwa do dna i spojrzała z uśmiechem na towarzysza. Ach! Ten czarujący uśmiech!... Młodzieniec zmarszczył brwi. Nie, stanowczo nie powinien mieć skrupułów!... Przecież musi odnaleźć swój samolot, ukarać winawajcę i za jednym zamachem wyświetlić sprawę okrętu-widma!

Nie można przecież wahać się w stosowaniu zasady „Cel uświęca środki", tu, w ojczyźnie Hegla! Ulubionym ruchem ramion odpędził ostatnie skrupuły i z rozkosznie fałszywym uśmiechem przystąpił do badania.

— A więc pani pracuje w tej „A. D. Gesellschaft?" Musi się tam pani chyba piekielnie nudzić! Ta fabryka wygląda bardziej na więzienie, niż na przedsiębiorstwo przemysłowe!

— O tak, bardzo często nudzę się i tęsknię za wolnością... Muszę jednak tam zostać, niema rady!

— Dlaczego to?

— Jestem sierotą. Moi rodzice mieli bardzo duży majątek na Śląsku Opolskim, ale niestety wszystko stracili i nie przeżyli tego ciosu. Znalazłam się więc sama jedna, bez pieniędzy i bez znajomych. Przypadkiem natrafiłam na ogłoszenie i od dwóch miesięcy pracuję tutaj. Płacą mi nieźle, więc ostatecznie można wytrzymać.

(D. c. n.)

LIBERALIZM GOSPODARCZY A KARTELE

Kwestja „życiowości" karteli

Poniższy artykuł na temat karteli w przemyśle oświetla w sposób przejrzysty i interesujący ten problem, w szczególności aktualny w sytuacji przemysłowej Zagłębia Dąbrowskiego.

Z temperamentem i dużą znajomością przedmiotu wygłoszony przez senatora Heiman-Jareckiego podczas debaty budżetowej w Senacie, a zamieszczony ostatnio w dwutygodniku „Polityka Gospodarcza" (nr. 14 z dnia 25 kwietnia rb.) referat porusza między innemi dość obszernie problem karteli.

P. sen. Heiman Jarecki jest wyznawcą skrajnego, 100-u procentowego liberalizmu w polityce gospodarczej a jednocześnie jest zdecydowanym wrogiem wszelkiej kartelizacji i to nietylko przymusowej, narzuconej przez czynniki rządowe. Zdecydowanie krytyczne odnosi się również do wszelkich zrzeszeń czy porozumień dobrowolnych przemysłu wytwórczego.

Pozwolimy sobie stwierdzić pewien brak konsekwencji w tym ujęciu zagadnienia. Kartelizacja jest wytworem gospodarki liberalnej a swoboda wolnego zrzeszania się przemysłu — jej nieodzownym fragmentem. Kartele powstawały i rozwijały się w czasie największego rozkwitu wolnokonkurencyjnej produkcji i handlu i nietylko nie kolidują z zasadą liberalizmu, ale są niejako jego uzupełnieniem Konsekwentny i szeroko pojęty liberalizm gospodarczy nie powinien i nie może — poza zupełnie wyjątkowemi i specyficznemi wypadkami — ograniczać zasadniczej swobody porozumień w przemyśle.

P. sen. Heiman-Jarecki stwierdza, że niema karteli „dobrych", a są tylko „złe", jako, że — rzekomo — przeciwstawiają się równowadze wolnokonkurencyjnego układu sił.

Nie możemy przyznać racji temu twierdzeniu. Kartele stanowią tylko nową formę i nowy czynnik konkurencyjny w rynkowej „wielkiej grze". Podlegają one i są uzależnione również od konkurencji tak normalnej zewnętrznej jak i charakterystycznej dla tych organizacji wewnętrznej (rozsadzającej). Wynikiem działania tych sił jest zjawisko, które możnaby nazwać „ruchem kartelowym" — często rozpadanie się starych i tworzenie się nowych, dostosowanych do warunków rynkowych karteli. Ruch ten związany jest bezpośrednio z czynnikiem konkurencji — która w ten właśnie sposób wpływa na kształtowanie się cen i produkcji przemysłu skartelizowanego. Kartel więc nie eliminuje konkurencji, ale stwarza tylko ramy ograniczające w pewnym stopniu jej wpływ i **chroniące przemysł od zbyt gwałtownych perturbacji konjunkturalnych.**

Walka karteli z outsiderami jest przejawem normalnej konkurencji i nie stanowi niebezpieczeństwa dla liberalnej polityki, gdyż jak wiadomo z dotychczasowych przykładów, outsiderzy z walki z kartelami w większości wypadków wychodzili zwycięsko. — Exemplum: kartel cementowy, który dwukrotnie rozpadł się tylko z powodu pojawienia się na rynku outsidera. Tak często wreszcie wytykany kartelom „grzech" przeciwko wolnej konkurencji — unieruchomianie warsztatów i wypłacanie odszkodowań — także traci na znaczeniu po skonfrontowaniu go z cyframi: na ogólną cyfrę około 4000 zrzeszonych w r. 1934 w kartelach kontrahentów odszkodowania pobierało 80 przedsiębiorstw, a więc zaledwie 2 proc., co na ogólny stan produkcji i poziom cen nie mogło wywierać dostrzegalnego wpływu.

W pojęciu społeczeństwa kartele są czemś w rodzaju legendarnego „żelaznego wilka", którego się nie zna, ale któremu przypisuje się a priori wiele klęsk spadających na nasze życie gospodarcze. Jest to oczywiście pogląd zbyt powierzchowny. Zadaniem prasy gospodarczej oraz fachowców ekonomistów powinno być przeciwstawienie się tak naiwnej opinji. Pewnym prymitywizmem są również tak często używane w odniesieniu do karteli przymiotniki: „zły" i „dobry". Nie rozjaśniają one skomplikowanego zagadnienia umów kartelowych ani ich wpływu na całokształt gospodarki narodowej, ale wpływają raczej na obniżenie poziomu dyskusji, polemik i rozważań w tym przedmiocie. Należałoby sprawę tę postawić w innej, bardziej konkretnej i właściwszej płaszczyźnie i zamiast mówić o kartelach „złych" i „dobrych", rozróżniać raczej kartele zbędne i konieczne.

Nie ulega wątpliwości, że w pewnych warunkach zaistnieć może **konieczność** stworzenia czy utrzymania kartelu w tej czy innej formie i to bynajmniej nie wyłącznie w imię egoistycznej obrony danej gałęzi przemysłu, ale **przedewszystkiem dla ochrony zagrożonego interesu Państwa i społeczeństwa**. W zawiłym splocie gospodarczych i politycznych racji stanu zdaża się to dość często. Klasycznym przykładem z powyższych przesłanek wypływającej konieczności kartelowej jest zrzeszenie przemysłu węglowego pod nazwą „Konwencja Węglowa". Przykład ten dowodzi najlepiej, że wszelka próba sumarycznego rozstrzygnięcia problemu kartelowego okaże się zawsze zawodną a nawet szkodliwą.

Każdy poszczególny kartel należy i trzeba rozważać jako zupełnie odrębne zagadnienie, posiadające swoje charakterystyczne cechy oraz specyficzne i indywidualne stanowisko na rynku. Tylko w ten sposób traktując ten przedmiot, osiągniemy względną gwarancję uniknięcia pomyłek.

Kwestję swojej „życiowości" rozstrzygnęły kartele przez sam fakt swego istnienia. Kartelizacja rozwija się od wielu lat, rozwija się wbrew pewnym tendencjom prawodawczym i niewątpliwie w pewnych warunkach rozwijać się będzie w przyszłości, zgodnie z koniecznościami życia i prawami ewolucji gospodarczej, którym nic i nikt na dłuższą metę przeciwstawić się nie jest w stanie!

Janusz Prądzyński.

Między wiarą a czynem

żadnej nie będzie rozbieżności

Ks. kard. Kakowski wysłał swego czasu do Ojca św. pismo z zawiadomieniem, że w maju przybędzie na Jasną Górę z różnych stron Polski młodzież akademicka, by złożyć ślubowanie.

W odpowiedzi na to pismo ks. kard. sekretarz stanu Pacelli przesłał w imieniu Ojca św. do ks. kard. Kakowskiego list, w którym m. in. czytamy:

„Na szczególną pochwałę zasługuje to zamierzenie, dzięki któremu ów zjazd się przygotowuje. Pragnie bowiem umiłowana młodzież, idąc w ślady przesławnych swoich przodków, złożyć ślubowanie, że wiarę swoich dziadów nieustannie wyznawać będzie i bronić jej nie ustanie aż do dzielnego przezwyciężenia wszystkich grożących jej niebezpieczeństw. I cóż doprawdy nad tę obietnicę chwalebniejszego może być, cóż nad to postanowienie szlachetniejszego!

Zresztą nie raz jeden w najcięższych terminach Polski nadchodziło już wybawienie, a nawet dzielność wasza w nierównych walkach wieńczył częstokroć triumf! O, niech świadomą będzie dłoń wojowników, że gdy z całą mocą działać będzie, by te szlachetne wykonać zamiary, to sens polecenia Najwyższego Sternika Kościoła wykona i Jego pragnienia wypełni. Dlatego też wątpić nie można, że całem ochotnem staraniem i sercem wielkodusznem należy statecznie w tem wytrwać co osiągnąć postanowionem zostało.

Oddanie i związanie się z najlepszą sprawą winno nakłaniać do troskliwej zabiegliwości o pogłębienie, rozszerzenie i umocnienie znajomości spraw Bożych, aby zarazem mógł się ujawnić wpływ na obyczaje zarówno w życiu prywatnem jak i publicznem, dzięki czemu między wiarą a czynem żadnej rozbieżności ani kolizji nie będzie".

Z DNIA

JACY SĄ DALSI NIEPRZYJACIELE?

Omawiając w artykule wstępnym przemówienie p. premjera Składkowskiego, wygłoszone na zjeździe b. żołnierzy 5 pułku piechoty Legjonów, „Głos Narodu" dopatruje się w niem luki

Te proste, jasne, szczere i żołnierskie słowa p. premjera — pisze autor artykułu — mają lukę. Niezbyt jasno rysuje się w nich obóz „nieprzyjaciół". Wiemy, jakie „wojsko" chce p. premjer prowadzić pod swoją komendą („na przedzie") do walki. Nie wiemy, z kim będzie walczył.

Cytując wstęp mowy o nieprzyjaciołach, pisze wspomniany dziennik dalej:

Przykładowo wymienił tu p. premjer kilka pozycyj nieprzyjacielskich. Mianowicie: bezrobocie, podział obozu pomajowego, krytycyzm społeczeństwa w stosunku do rządu. Są to nawet „nieprzyjaciele", których nawet nie trzeba było wymieniać; tak są znani

Ale poza nimi są jeszcze inni „nieprzyjaciele", skoro tuż po wymienieniu tamtych p. premjer wskazał na „cały szereg rzeczy, które trzeba będzie zwalczyć". Bylibyśmy ciekawsi dowiedzieć się, kogo i co w tym „całym szeregu" p. premjer pomieścił.

Nie wątpimy jednak, że i o tem się dowiemy. Jeśli p. premjer pójdzie dalej po tej drodze szczerości, na którą wszedł mówiąc do „piątaków" to należy się spodziewać, że i resztę „nieprzyjaciół" swoich nam pokaże.

Zapewne w przemówieniu na otwarciu sesji nadzwyczajnej Sejmu, dowiemy się reszty.

NAJPIERW „FRONT LUDOWY"

a potem „republika radziecka"

B. minister Bogusław Miedziński zamieścił w „Gazecie Polskiej" z ub. czwartku artykuł pt. „Fronty ludowe" w którym omawia nową taktykę kominternu. Uchwalona przed 10-ma miesiącami na VIII wszechświatowym Kongresie Międzynarodówki polegać ma — zdaniem autora —

„na zerwaniu z dotychczasowem odsądzaniem od czci i wiary wszystkich innych stronnictw socjalistycznych i demokratycznych, zniesieniu zakazu współpracy z niemi — przeciwnie — zalecenie tej współpracy w formie t. zw. frontów ludowych".

Ta zmiana taktyki bynajmniej nie jest spowodowana nagłym rozkwitem przyjaznych uczuć w sercach władców Kremla względem współwyznawców Marksa innych odcieni i „obrządków". Poprostu dotychczasowe doświadczenia wskazują kierownikom Międzynarodówki komunistycznej, że stosując tego rodzaju politykę, najprędzej dochodzą do upragnionego celu.

P. Miedziński ujmuje to w słowach następujących:

„Dla historyka nie ulega wątpliwości, że od chwili, kiedy rządy Rosji znalazły się w rękach czynników liberalno-socjalistycznych które w stosunku do słabej początkowo grupy bolszewików poszły — zasadniczo — drogą „nieagresji", zaś w pewnych momentach drogą „wspólnego frontu" (akcja przeciw Korniłowowi) — dalszy przebieg wypadków był już tylko kwestją czasu".

Przeciwstawiając tej metodzie inną, pisze autor artykułu, że

„próby bezpośredniego przewrotu na rzecz ustroju sowieckiego przez szereg lat nie dały wyniku pozytywnego nigdzie, z wyjątkiem niektórych terytorjów, leżących w bezpośrednim zasięgu działania armji czerwonej".

To też na Kremlu powiedziano sobie jak twierdzi p. Miedziński, że

„lepiej iść drogą historycznie wypróbowaną — wprowadzać do steru rządów elementy analogiczne do t. zw. kiereńszczyzny; dalszy ciąg przyjdzie automatycznie".

Stąd jesteśmy świadkami tak popularnego dzisiaj terminu „frontu ludowego" i usiłowań w kierunku jego tworzenia w różnych państwach. Mamy obecnie możność obserwowania, jak to pięknie rządzi „front ludowy" w Hiszpanii, w naszych oczach rodzi się rząd „frontu ludowego" we Francji no i wreszcie świadkami jesteśmy czynionych na naszym gruncie zabiegów w kierunku stworzenia takiego właśnie „frontu".

Nasza PPS, jak dotąd, nie wyraziła ochoty do zawarcia związku małżeńskiego z komunistami, natomiast zaproponowała im... pakt nieagresji. Cóż miałby oznaczać w praktyce ów pakt? Prawdopodobnie wzajemne nieprzeszkadzanie sobie w destrukcyjnej robocie i pomoc na wypadek niebezpieczeństwa.

Innemi słowy socjaliści polscy gotowi są przyrzec komunistom, że pozostaną obojętni na to, jak ci będą tworzyć jaczejki w wojsku, w fabrykach broni, amunicji i inych wytwórniach sprzętu wojskowego, czy też kopalniach, hutach, posiadających nie mniejsze znaczenie dla siły militarnej i gospodarczej państwa, aniżeli wspomniane fabryki broni.

Są przygotowani na to, że podążą na pomoc wrogom naszego państwa, o ileby ktoś chciał ich „skrzywdzić".

P. Miedziński nazywa to niezwykłe zjawisko delikatnie niepokojącem. Zdaje się, że nawet rozgrzeszyłby socjalistów polskich z ich flirtu z komunistami, gdyby Polska nie graniczyła z potęgą bolszewicką.

Oświadcza bowiem, że stanowisko PPS

„miałoby inne znaczenie, gdyby Polska leżała w innem miejscu Europy, tak jak np. Francja. Bezpośrednie sąsiedztwo z Rosją Sowiecką czyni jednak stokroć bardziej niepokojącym „pakt o nieagresji" z siłami, w ostatecznym celu działania których leży niewątpliwie wcielenie Rzplitej jako ósmej republiki do sowieckiego imperjum rosyjskiego".

Cóż, może dobre i to, że p. Miedziński „wyjaśnił" panom socjalistom, czego chcą nasi komuniści. Może teraz uświadomieni, cofną ofertę czynioną agentom Moskwy.

Ciągłe niepokoje w państwach

któremi rządzą socjaliści

Według telegramów nadeszłych z Meksyku, w ub. poniedziałek rozpoczął się tam strajk kolejarzy. Początek strajku obwieściły syreny i gwizdki lokomotyw. Prowadzone przez cały dzień w pałacu prezydenta rokowania, nie dały żadnego wyniku. W strajku bierze udział przeszło 50 tysięcy robotników i urzędników. Obecny strajk jest pierwszym poważniejszym zatargiem pomiędzy prezydentem Cardenasem a proletarjatem.

Nie lepiej dzieje się pod rządami „frontu ludowego" w Hiszpanji. Strajk robotników i urzędników, zatrudnionych w przemyśle węglowym w Katalonji trwa nadal, przyczem doszło do licznych zajść. Właściciele kopalń odbywają narady z przedstawicielem rządu katalońskiego w celu znalezienia rozwiązania zatargu. Companys oświadczył dziennikarzom, iż obowiązkiem jego jest doprowadzić do jaknajszybszego wykonania programu frontu ludowego. Strajk w marynarce handlowej, który wybuchł w sobotę, zakończył się.

NA MARGINESIE

Uczmy młodzież śpiewać

Im wyższy poziom kulturalny narodu — tem większa muzykalność, tem ładniej lud śpiewa. Barbarzyńskie szczepy afrykańskie i azjatyckie zamiast śpiewu wydają z siebie nieartykułowane dźwięki. Piękny śpiew wśród ludów Europy mówi o ich stopniu cywilizacji i kultury.

Śpiew w Polsce cichszy lub głośniejszy w zależności od przeżywanych chwil spełnił swą rolę. Za śpiew karali nas i więzili Niemcy, Rosjanie, Austrjacy. W śpiewie wyrażała się buntowniczość myśli, poryw do czynu. W pieśniach wyrażała się tęsknota do swobody, do wolności, z pieśnią na ustach ginęli bohaterowie narodowi, w pieśniach wyrażali swe tęsknoty niepodległościowe mieszczanie, mężowie stanu, ofiarni patrjoci.

Z pieśnią na ustach szliśmy do walki („Bogurodzica Dziewica“ śpiewana pod Grunwaldem), z pieśnią na ustach szli nasi przodkowie na Sybir („Nie dbam jaka spadnie kara“ Mielejewicza), z pieśnią na ustach szli legjoniści, szli obrońcy Lwowa, szli ochotnicy 1920 roku.

Aż tu naraz pieśń w Polsce zamarła. W szkołach w programie szkolnym dla nauki śpiewu niema miejsca. Chyba — dobrowolnie. Do wyboru: rysunki albo śpiew. Do wyboru zostawia się dziecku przedmiot, choć trudno przypuszczać, aby dziecko mogło uczynić trafny wybór.

Dowiedziałem się o tem niedawno. Na uroczystościach harcerskich w Sosnowcu, gdy... harcerze nieskładnie i nieładnie zaśpiewali. Dlaczego? Bo w szkołach niema nauki śpiewu objętej programem nauczania.

Inaczej się dzieje w Niemczech, tam, gdzie nauka śpiewu wpleciona jest w system wychowawczy. Bo nauka śpiewu jest niewątpliwie dobrym systemem wychowawczym. Uczy harmonji działania, uczy postępowania organizacyjnego, zdyscyplinowanego w takt... pałeczki dyrygenta. To też, gdy znamy swe wady charakteru: wybujałego indywidualizmu, tendencyj do swawoli, usposobienie odśrodkowe — tem więcej dziwnem się wydaje zaniechanie systematycznego uczenia śpiewu w szkołach.

Kto na ten pomysł wpadł, by przestać młodzież w szkołach uczyć śpiewu — niewiadomo. W każdym razie dobrze nie uczynił, a raczej, rzec można, uczynił krzywdę, która czemprędzej powinna być naprawiona.

Naprawdę, przykro było słuchać tych ładnych piosenek w wykonaniu tak nieudolnem, jak w czasie uroczystości harcerskich. Jedno od „Sasa“ inne „od lasa“. Mimowoli nasuwały się refleksje: jak ta młodzież pójdzie przez życie w jakim ładzie i składzie, gdy w tej chwili reprezentuje chaos, nieumiejętność dostosowania się do jednego tonu. Toż dzisiaj tylko organizacja, tylko harmonijne działanie decyduje!...

Ale nasi „nowocześni“ wychowawcy uznali, iż to jest niepotrzebne, iż to może być potraktowane lekko, nie obowiązująco.

I uczynili źle, bardzo źle, w płaszczyźnie wychowawczej, w płaszczyźnie kształtowania usposobienia i charakteru młodzieży.

Tik.

Przed uroczystościami jubileuszowemi Chorągwi Zagł.

Obchód 25-lecia w hufcu będzińskim

Już tylko tydzień dzieli nas od wielkich uroczystości jubileuszowych Chorągwi harcerskiej Zagłębia Dąbr., które odbędą się w kołysce ruchu — w Dąbrowie.

Przygrywką do walnego święta są lokalne obchody w środowiskach hufcowych. W sobotę odbyło się w Będzinie rozpalenie ogniska ku czci poległych harcerzy, przy którem zgromadził się hufiec w liczbie 230 członków oraz przyjaciele i sympatycy.

Gawędy poświęcone śp. Marszałkowi Piłsudskiemu i Jego służbie dla Polski oraz poległym za wolność harcerzom wygłosili ks. dr. Pająk i phm. T. Bartnik.

W tymże dniu delegacja hufca w osobach phm. Fr. Oruby i phm. T. Bartnika wręczyła odznakę „25-lecia“ prezydentowi miasta **p. Izydorczykowi.**

W niedzielę o godz. 9 rano zebrały się drużyny na placu gimnazjum Kopernika, skąd po raporcie złożonym delegatowi Kom. Chor. wymaszerowały na uroczyste nabożeństwo do miejscowego kościoła.

Po wysłuchaniu mszy św. i podniosłego kazania, jakie wygłosił do zebranych ks. kapelan Uchto, akcentując harcerską służbę Bogu i Polsce drużyny harcerek i harcerzy ruszyły pochodem pod pomnik poległych żołnierzy ziemi będzińskiej, składając u jego stóp wieniec.

Skolei odbyła się dekoracja zasłużonych dla harcerstwa działaczy pp.: **dyr. Błażejewicza, Bujakowskiej, Binkiewicza, Czernej, kier. Krawczyńskiego, Koszowskiego, dyr. Laubitza, kier. Miazka, Nowińskiego, Pogorzelskiego, Sienkiewicza, kier. Strużyka, dr. Walewskiej, por. Zachary, kier. Żebrowskiego, oraz phm. Stanka i Łaszczyka.**

Na zakończenie przed udekorowanymi odznaką „25-lecia“ odbyła się defilada zuchów, harcerek i harcerzy.

Druga część uroczystości odbyła się w dużej i pięknej sali gimnazjum Kopernika, w której do zgromadzonych uczestników uroczystości przemówił jeden z pierwszych skautów Zagłębia dyr. Laubitz. Złożeniem wieńca pod tablicą poległych za ojczyznę uczniów gimnazjum zakończono oficjalną część uroczystości.

W części nieoficjalnej odbył się międzydrużynowy konkurs umundurowania hufca.

Komenda hufca wyraża serdeczną wdzięczność dowództwa 25 p.a.l., które udzieliło na uroczystość pułkowej orkiestry oraz pp. policjantom za pomoc w utrzymaniu wzorowego porządku.

Przed Swiętem Morza

W SOSNOWCU

Jak donieśliśmy wczoraj, w Sosnowcu odbyło się organizacyjne posiedzenie komitetu Święta Morza.

W skład komitetu weszli jako członkowie pp.: Kaczkowski Józef, poseł na Sejm, Heynar Henryk, wicestarosta, Almstaedt Hugon, wiceprezydent, Mroczkiewicz Franciszek, naczelnik ks. kan. Jankowski, ks. kan. Raczyński Franciszek, ks. Jung Marjan, dyr. Rudowski Leon, płk. Smelkowski, kpt. Rzepka, por. Chmielowski, dyr. Ledwos Antoni, dyr. Mazur Władysław, Luchowiec, inspektor szkolny, Nawrocki Kazimierz, naczelnik, Uramowski, naczelnik urzędu skarbowego, Korzeniowski Mieczysław, Saper Józef, Cholewicka Józefa, mgr. Deńca, dyr. Cholewicki Roman, dyr. Gadomski Kazimierz, prez. Likiernik, dyr. Bereszko, dr. Schon Jerzy, dyr. Piątkowski Ludwik, dyr. Pirszel, Korek Zygmunt, Konieczna Michalina, Ostrowski Kazimierz, Kasprzyk Stanisław, dyr. Sokolski Antoni, kpt. Styka Andrzej, Garliński Bronisław, Kucharski Paweł, Gruszczyński Edward, Oliner, Konieczko Jan, Tenzer Berek, adw. Borowski Janusz, dr. Pawełek Adam, not. Eydziat Zubowicz Edward, red. Arnold Stefan, red. Ćwierk Konstanty, red. Oskólski J., red. Horski Lucjan, Lange, inż. Polewko, Bielnik, Gawędzki, Szpineter Zdzisław, Toba Tomasz, Nowara Zygmunt, Salak Edmund, Iskra Stanisław, inż. Sawkiewicz Benedykt, Eski Stanisław, dyr. Podolski.

Skład czterech komisyj jest następujący:

Komisja organizacyjno-techniczna: przewodniczący — Szenk Wacław, zastępca — Rakieć Zygmunt; członkowie pp.: Dąbrowski, por. Ślusarczyk, kpt. Styka, Olszewski Korwin, inż. Sawkiewicz, Toba Tomasz, Iskra Stanisław, Nowacki Gwidon, Lange, Wencik Aleksander Zgorzelski Władysław, Martin Gustaw, Gruszczyński Edward.

Komisja zbiórkowa: przewodnicząca — dyr. Cholewicka Józefa, zastępczyni — p. Almstaedtowa; członkowie pp.: dyr. Lewandowski dyr. Stankiewiczowa, dyr. Kromerowa, dyr. Jaguczańska, Konieczna, Zarybnicka, Otto Antoni, dr. Zahorska, inż. Krajewski, Piętakówna Janina, Sikorski Feliks, inż. Kozarski Mieczysław, Chachulska Teodozja, Świątkowski Edward, Kucharski Paweł, Wojtyra Czesław.

Komisja propagandowa: przewodniczący — red. Arnold Stefan, członkowie pp.: red. Ćwierk, red. Fabrycy, red. Horski, red. Sperling, ks. Jung, nacz. Nawrocki Kazimierz, Górecki, insp. Luchowiec, Lasota, dr. Wołkowicz M.

Komisja finansowa: przewodniczący — nacz. Mroczkiewicz Franciszek, członkowie pp.: Sulikowski, dyr. Bereszko, dyr. Kromer, dyr. Pirszel, Szulińska, Korzeniowski, mgr. Jagiełłowicz, inż. Lubelski, Kożuch, Saper.

——oo——

× **ZJAZDY REJONOWE GOSPODYŃ WIEJSKICH** powiatu Będzińskiego odbędą się w czerwcu b.r. Pierwszy zjazd rejonowy, w którym wezmą udział koła gospodyń z Dobieszowic, Strzyżowic, Rogoźnika, Gołąszy i Brzękowic, odbędzie się dn. 7 czerwca w Siemoni. Referaty wygłoszą pp.: starościna Boxowa, instruktorka Rysiówna oraz członkinie kół.

× **OBCHÓD ENCYKLIKI „RERUM NOVARUM“.** Stowarzyszenie robotników chrześcijańskich w Dąbrowie obchodzi w niedzielę dn. 24 bm. t.j. jutro pamiątkę wydania przez papieża Leona XIII encykliki „Rerum Novarum“. Po nabożeństwie wygłoszony będzie referat w sali mniejsze Stow. rob. chrz.

× **WYSOKIE NAGRODY ZA SCHWYTANIE PRZEMYTNIKÓW WALUT.** W celu zagwarantowania ścisłej kontroli dewizowej Ministerstwo skarbu wyznaczyło wysokie nagrody za przychwycenie szmuglu pieniężnego. Za wykrycie przemytu kwoty do 400 zł. nagroda wynosi 50 zł. Przy sumach większych ponad 500 zł. nagrody wykrywający otrzyma 25 proc. skonfiskowanej sumy.

×**OFICEROWIE I PODCHORĄŻOWIE REZERWY.** Zarząd Koła ZOR w Sosnowcu przypomina swym członkom o ostrem strzelaniu, które ma się odbyć w niedzielę, dn. 24 bm. na strzelnicy na Dębowej Górze. Początek strzelania o godz. 9 rano. Kierownik strzelania ppor. rez. Słomczyński. Wszelkich informacyj udziela sekretarjat Koła (por. rez. Korzeniowski) Sosnowiec, tel. 5-36.

Zapisujcie się na członków K.P.H.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

23 Sobota

Dziś Dezyderego
Jutro Joanny
Wschód słońca 3 m. 48.
Zachód „ 19 m. 43.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Straszny Dwór“.
PALACE: Oskarżam Cię, Matko!...
EDEN: „Wielki gracz“.

Zatrudnianie bezrobotnych

W BĘDZINIE

W dniu wczorajszym Magistrat Będzina przyjął do pracy 50 bezrobotnych, którzy zatrudnieni zostaną przy robotach wodociągowo - kanalizacyjnych.

W przyszłym tygodniu do robót kanalizacyjno - wodociągowych zostanie przyjęta następna partja bezrobotnych, również w liczbie 50 osób.

——xx——

× **ZWIĄZEK PODOFICERÓW REZ. W BĘDZINIE** urządza dla swych członków i sympatyków wycieczkę do Częstochowy w dniach 31 bm. i 1 czerwca. Zapisy w lokalu Koła przy ul. Modrzejowskiej (Hale Targowe) dzisiaj od godz. 18—20.

KUPON ULGOWY
„KURJERA ZACHODNIEGO“
DO TEATRU MIEJSKIEGO
W SOSNOWCU

Upoważniający do wprowadzenia za cenę jednego biletu dwóch osób na parter.

Ważny w dniu 23 maja na „TRAFIKĘ PANI GENERAŁOWEJ“

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 23 bm. o godz. 8.30 wieczorem poraz 27 świetna komedia W. Bus-Feketego pt. „FRAFIKA PANI GENERAŁOWEJ“. Bilety w cenie od 25 gr.

Jutro dnia 24 bm. o godz. 4.30 popoł. sensacyjny reportaż z sali sądowej pt. „PROCES MARY DUGAN“. Bilety w cenie od 25 gr.

Wieczorem o godz. 8.30 poraz 32 piękna operetka Hervego pt. „NITOUCHE“. Bilety w cenie od 25 gr.

W dzisiejszym numerze naszego pisma zamieszczamy kupon upoważniający do wprowadzenia za cenę jednego biletu dwóch osób na parter na przedstawienie w dniu 23 bm. na „Trafike pani generałowej“.

AL. WĘGIERKO Z ZESPOŁEM REDUTY W TEATRZE MIEJSKIM W SOSNOWCU

Dnia 26 i 28 bm. w teatrze miejskim w Sosnowcu wystąpi Zespół Reduty z Aleksandrem Węgierko, z doskonałą komedją G. B. Shaw'a pt. „ŻOŁNIERZ I BOHATER“. Przedsprzedaż biletów w firmie Wł. Czechowski, 3 Maja 8.

xx

Pielgrzymka piesza i kol.

NA JASNĄ GÓRĘ

Z całego Zagłębia, a więc z kilku okolicznych parafij wyruszy w piątek przed Zielonemi Świątkami, t.j. dnia 29 bm. o godz. 6.30 rano, piesza pielgrzymka na Jasną Górę pod przewodnictwem kapłanów. Wszystkie kompanje spotkają się o godz. 8.30 rano w Łagiszy.

Niezależnie od tego w sobotę przed Zielonemi Świętami, t.j. 30 bm. wyruszy z Dąbrowy do Częstochowy na zjazd diecezjalny pielgrzymka kolejowa także z kapłanem na czele.

Specjalny w tym celu pociąg przejdzie według następującego rozkładu jazdy: odjazd ze st. Dąbrowa Górnicza w dniu 30 bm. o godz. 14 m. 59; przyjazd do Częstochowy o godz. 16 m. 20. Wyjazd z Częstochowy w dniu 1.VI o godz. 19; przyjazd do Dąbrowy o godz. 20 m. 24.

Cena biletów kolejowych w obie strony od osoby wyniesie 3 zł. wraz z kosztami organizacyjnemi, o ile zapisze się na pielgrzymkę większa ilość osób.

PROGRAM RADJOWY

SOBOTA 23 MAJA

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Marsze i rycerskie piosenki (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 „Gruźlica i zawód“ — pogadanka dr. T. Golusa. 12.25 Koncert w wyk. orkiestry kameralnej. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Muzyka lekka (płyty). 14.30 „W wesołym Paryżu“ (płyty). 15.00 „Strzelec — indywidualista“ — obrazek psychologiczny z powieści T. Peipera pt. „Ma lat 22“. 15.15 „Nasz handel morski“. 15.20 Wiadomości bieżące. 15.22 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 15.30 Orkiestra Mandolinistów Związku Drukarzy pod dyr. Seweryna Śnieckowskiego. 16.00 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Teatr Wyobraźni: „Konik polny i mrówki“ — słuchowisko dla dzieci młodszych. 16.45 „Cała Polska śpiewa“. 17.00 Transmisja Nabożeństwa Majowego z Kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze. 18.00 „Mówimy o prowincji“ Przybysze i autochtoni — wygł. Cz. Rączaszkowa. 18.10 Koncert solistów. Skrzynka dla dzieci. 19.20 Koncert reklamowy. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka lekka w wyk. Małej Ork. P.R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazek z Polski współczesnej“. 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą: „Polska wiosna“. 21.30 „Wesoła Syrena“. 22.0 Koncert Ork. P.R. pod dyr. M. Mierzejewskiego i St. Tawroszewicz — skrzypce. 23.05 Muzyka lekka i taneczna (płyty).

PRZED JUTRZEJSZEMI UROCZYSTOŚCIAMI W CZĘSTOCHOWIE

Zjazd 20 tysięcy akademików

W dniu jutrzejszym, jak wiadomo, w Częstochowie odbędą się wielkie uroczystości, związane z pielgrzymką akademicką.

Uroczystości odbędą się na placu przed zewnętrznym szczytem cudownego obrazu. Od godz. 9 rano akademicy zajmą cały plac, gdzie odbędzie się uroczystość ślubowania.

Z dostojników kościelnych przybędą na uroczystości: **J. Em. ks. kardynał Hlond**, biskupi: **A. Szlagowski, Gawlina** i miejscowy biskup diecezjalny **Kubina**. Ks. Prymas Hlond przybywa z Poznania w sobotę wieczorem o godz. 8 i zamieszka na Jasnej Górze w t. zw. pokojach królewskich.

Spodziewane jest przybycie na uroczystości **około 20.000 akademików**, a pozatem innych pielgrzymek tak, iż ogólna liczba przybyłych wyniesie ok. 50.000. Wraz z pielgrzymką krakowską przybędzie słynny **krakowski chór akademicki**, znany ze swych występów w Jugosławji, na Węgrzech, we Włoszech, w Bułgarji i w Turcji.

Chór ten wykona śpiewy religijne podczas uroczystości jasnogórskich, a wieczorem da koncert w sali straży ogniowej.

Z Sosnowca wyjedzie pociąg na uroczystości w niedzielę o godz. 5.37 rano, wyjazd z Częstochowy tegoż dnia o godz. 18.26.

Zgłoszenia na bilety przyjmuje „Orbis" w Sosnowcu. Cena przejazdu do Częstochowy 2 zł. 20 gr.

—oOo—

Dwa posiedzenia

RADY MIEJSKIEJ W SOSNOWCU

W poniedziałek, dnia 25 bm. o godz. 19.30 odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Sosnowcu.

Porządek obrad następujący: Sprawa uchwalenia statutu o opłatach drogowych tytułem udziału w kosztach budowy i utrzymania dróg na rok budżetowy 1936-37; sprawa uzupełnienia uchwały Rady miejskiej z dnia 28 października 1935 r., dotyczącej poboru w roku budżetowym 1936-37 dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości; sprawa uchwalenia zaciągnięcia pożyczki od Funduszu Pracy w kwocie 150.000 zł. na rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej; sprawa nabycia od Gwarectwa „Hrabia Renard" gruntu przy ul. Suchej pod budowę domków robotniczych oraz sprawa zaciągnięcia od Banku Gospodarstwa Krajowego wzgl. od Towarzystwa osiedli robotniczych pożyczki na budowę tych domków oraz na kupno gruntu, jak również upoważnienie Magistratu do odsprzedaży domków; wybór 4 członków i 1 zastępcy do komisji do ustalenia wartości majątku gminy m. Sosnowca; wybór opiekunów społecznych.

Następne posiedzenie Rady odbędzie się we wtorek, dn. 26 bm. również o godz. 19.30. Porządek obrad następujący: sprawa uchwalenia zaciągnięcia pożyczki od Funduszu Pracy w kwocie 150.000 zł. na rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej; sprawa zaciągnięcia od Banku Gospodarstwa Krajowego względnie od Tow. osiedli robotniczych pożyczki na budowę domków robotniczych i kupna gruntu pod te domki oraz upoważnienia Magistratu do odsprzedaży domków.

Umowa zbiorowa

w papierni „Klucze"

Po dwudniowej konferencji delegatów robotniczych papierni „Klucze" z dyrekcją fabryki, w dniu 21 bm. późno wieczorem zawarta została nowa umowa zbiorowa na dalszy okres, w wyniku której robotnicy uzyskali podwyżkę płac i różne świadczenia socjalne.

M. in. płace wszystkich robotników **podwyższone zostały o 10%**, nadto robotnicy otrzymają: **po 150 kg. węgla miesięcznie** (żywiciele rodzin), 30 zł. mies. na opłacenie lokalu związkowego, łaźnię, palarnię itd. Pozatem zarząd fabryki będzie ściągał składki na rzecz Związku przy poborach każdego robotnika.

Z ramienia zarządu w konferencji brali udział: pp. dyrektorzy Tenenbaum, Birencweig i inż. Wawrzyński; z ramienia zaś robotników delegaci z sekretarzem centr. Związku robotników przemysłu chemicznego p. Staśko.



I W PTASIM ŚWIECIE PANUJE „KRYZYS GOSPODARCZY"
Coraz mniej okrętów zawija do portów, a tem samem i o wiele mniej odpadków z kuchen okrętowych dostaje się mewom. Nic więc dziwnego, że na widok kawałka bułki zlatuje ich się całe stado.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Skazanie „akuszerki"

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu toczyła się rozprawa przeciwko 37-letniej Leonie Musiałowej z Piasków, oskarżonej o dokonanie niedozwolonego zabiegu operacyjnego, skutkiem czego pacjentka jej Helena Kisiel, wkrótce zmarła

Sąd po przesłuchaniu świadków skazał Musiałową na 3 lata więzienia, z pozbawieniem praw na lat 5. Karę skazanej zmniejszono, na zasadzie amnestji, do półtora roku.

Krewki sąsiad

Pomiędzy sąsiadami: Wincentym Delewskim a Janem Kapturem (Szyce, pow. Olkuski) dochodziło na tle nieporozumień o grunt do częstych zatargów.

Krytycznego dnia Kaptur, uzbroiwszy się w dębowy kij, napadł na sąsiada i uderzył go nim tak mocno w rękę, że Delewskiego odwieziono do szpitala.

Skutki pobicia okazały się fatalne. Po wyjściu ze szpitala Delewski pozostał na całe życie kaleką, gdyż ręka mu zupełnie zesztywniała.

Sprawa ta znalazła się na wokandzie Sądu okręgowego w Sosnowcu. W wyniku rozprawy Kaptur został skazany na 3 lata więzienia (amnestja do półtora roku) i odszkodowanie w kwocie kilkuset złotych.

Zlot „Powszechniaków"

W DĄBROWIE

Komitet obchodu 5-lecia „Powszechniaka", który odbędzie się jutro, zawiadamia, iż delegaci (w liczbie 1-3) mają zapewniony bezpłatny udział w herbatce i w części artystycznej zlotu. Komitet zapewnia bezwzględnie miejsca na zlocie tylko delegatom. Reszta przybyłych weźmie udział w razie wolnych miejsc.

Na część artystyczną można przybywać niezależnie od poprzednich części programu. Odbędzie się ona od godz. 15—16.30. W tej części p. Gustaw Morcinek opowie bajkę śląską. Wstęp dla starszych od 50 gr. do 1 zł., dla dziatwy szkolnej — 20 gr.

W godzinach od 7 wiecz. do 1 w nocy odbędzie się w „Resursie" wieczór taneczny dla osób starszych. Wstęp 1 zł. Dochód na rzecz „Powszechniaka".

Ferje letnie

W SĄDACH

W r.b. ferje letnie w sądach obejmą pomimo wysuwanych od dłuższego czasu projektów wprowadzenia powszechnej przerwy w urzędowaniu, tylko najwyższe instancje sądowe.

Najwyższy Trybunał Administracyjny zawiesi rozpatrywanie skarg od 1 lipca do końca sierpnia. W okresie tych miesięcy nie będą również wyznaczane sesje w sądzie dla spraw inwalidzkich.

W niższych instancjach w porze letniej sprawy karne, jak i niecierpiące zwłoki sprawy cywilne, wyznaczone będą normalnie, jednakże sesje odbywać się będą tylko 2 — 3 razy w tygodniu, dla umożliwienia urlopów członkom magistratury sądowej i personelowi kancelaryjnemu.

—xx—

× **ZATRZYMANI.** Policja zatrzymała Aleksandra Chmielewskiego bez stałego miejsca zamieszkania oraz Tadeusza Sałuka z Sosnowca (Daleka 21), którzy skradli ze straganu jednemu z przekupniów 4 kg. masła, a następnie sprzedali je właścicielowi sklepu Józefowi Kani (Piłsudskiego 8). Zatrzymanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

„POSTRACH GRODŹCA"

„Dawaj pieniądze, albo cię zaszlachtuję"

Mieszkańcy Grodźca poruszeni zostali szeregiem napadów bandyckich na kilku kupców żydowskich oraz administratora dóbr „Grodziec", Stanisława Spotowskiego.

Przed niespełna rokiem, kiedy Spotowski zajęty był przeliczaniem pieniędzy, do kancelarji wszedł jakiś mężczyzna, który, zbliżywszy się do administratora, **wyjął spod palta siekierę** i krzyknął groźnie:

— Dawaj pieniądze, albo cię zaszlachtuję!...

Spotowski, na widok wzniesionej nad głową siekiery, stracił głowę. Drżącemi rękoma sięgnął po pieniądze i wręczył je bandycie.

Za zbiegłym bandytą zarządzono niezwłocznie pościg, lecz nie udało się go ująć.

Powodzenie snać rozzuchwaliło bandytę, gdyż jął on kolejno napadać na sklepy zamożniejszych kupców, od których pod groźbą użycia siekiery, wymuszał pieniądze.

Na wieść o masowych napadach dokonywanych przez groźnego opryszka, na ludzi padł popłoch.

Z nastaniem wieczoru nikt nie śmiał wydalić się z domu w obawie, aby nie zetknąć się twarz w twarz z bandytą.

Zdawało się już, że wszelkie wysiłki policji, zmierzające do ujęcia „**postrachu Grodźca**" spełzną na niczem, kiedy oto otrzymano wiadomość, że po dokonaniu kilku udanych napadów na sklepy: Hersza Kenera, Jana Kocerby, Zyskinda Berkowicza i innych, udał się on w odwiedziny do swej przyjaciółki, zamieszkałej w Będzinie przy ul. Małachowskiego 17.

Bandytę ujęto w chwili, kiedy po sutej libacji, gęsto zaprawionej alkoholem, **spał smacznie w łóżku**. Oporu nie stawiał i po zakuciu go w kajdanki, udał się spokojnie do więzienia, gdzie umieszczono go w osobnej celi.

Był to, jak się okazało, znany postrach Grodźca, 22-letni Władysław Omyliński.

Wczoraj Omyliński stanął przed Sądem okręgowym w Sosnowcu.

Na rozprawę powołano kilkunastu świadków, oraz dwóch biegłych psychjatrów, którzy, po zbadaniu stanu umysłowego oskarżonego, zgodnie orzekli, że ma on **ograniczoną poczytalność** i że w chwili popełnienia zarzucanych mu przestępstw, mógł nie zdawać sobie sprawy z tego, co czyni.

Sąd, opierając się na tem orzeczeniu, skazał Omylińskiego **na półtora roku więzienia**, z pozbawieniem praw na lat 5.

Po wyroku skazanego odwieziono do więzienia.

Sądy dyscyplinarne
DLA LEKARZY

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa opieki społecznej zostało ogłoszone rozporządzenie ministra opieki społ. wydane w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości o postępowaniu dyscyplinarnem Izb lekarskich. W myśl tego rozporządzenia do orzekania w sprawach dyscyplinarnych powołane są: 1) jako instancja 1 — sądy dyscyplinarne okręgowych Izb lekarskich, wybierane przez rady tych Izb. 2) jako instacja odwoławcza — sąd dyscyplinarny naczelnej Izby lekarskiej złożony z 18 członków, których 9 wybiera walne zebranie spośród członków wszystkich Izb okręgowych, 5 — mianuje minister op. społ. spośród lekarzy, 4 — zaś mianuje minister sprawiedliwości spośród sędziów miejscowych. Członkowie sądu dyscyplinarnego wybierają spośród siebie w głosowaniu tajnem prezesa i jego zastępcę. Prezesem sądu dyscyplinarnego naczelnej Izby lekarskiej może być tylko lekarz. Obwiniony ma prawo obrania sobie obrońcy spośród lekarzy.

Rozporządzenie to normuje szczegółowo tok postępowania I i II instancyj sądów dyscyplinarnych, odwołania, wykonanie wyroku i t.p.

——xx——

Pożar domu
OD ISKRY Z KOMINA

W ub. czwartek około godz. 9 rano wybuchł pożar w zabudowaniach Jana i Grzegorza braci Korpaków we wsi Malinowice, gminy Wojkowice Kościelne. Ogień strawił dom mieszkalny; straty wynoszą 2725 zł. Dom był ubezpieczony na 2500 zł.

Pożar powstał od iskry z komina, wadliwie urządzonego.

——oOo——

× **PRZEGLĄD GÓRNICZO - HUTNICZY.** Wyszedł z druku nr. 4 (521) Przeglądu górniczo - hutniczego. Na treść numeru składają się: dr. inż. Donat Langauer: „Drogi rozwoju przeróbki chemicznej soli potasowych"; dr. Czesław Kuźniar: „Pokłady surowca langbeinitowego w Stebniku"; inż. Jan Stepek: „Wiercenia poszukiwawcze za solami potasowemi na ziemiach polskich"; inż. Bolesław Wieczorek: „Podsadzka płynna soli potasowych w Kałuszu"; inż. Wiktor Rokita: „Pierwsze wyniki obserwacji ruchu górotworu w kopalni soli potasowych w Kałuszu"; inż. Eugenjusz Kowalski: „Urządzenia kruszarń w polskim przemyśle soli potasowych"; inż. Wiktor Sielawa: „Kompresor powietrzny systemu Ingersoll-Rand z napędem gazowym, jego praca i zużycie energji"; inż. Karol Nowak: „Sole potasowe i ich hygroskopijność"; inż. Jan Machalski: „Kalkulacyjne zagadnienia, związane z produkcją soli potasowych"; Ludwik Horoch: „Organizacja zbytu produktów potasowych na rynku krajowym i w eksporcie"; inż. Tadeusz Janikowski: „Rola potasu w przebudowie produkcji rolnej"; życie stowarzyszeniowe; przegląd czasopism i wydawnictw z działu górniczego; przegląd czasopism i wydawnictw z działu hutniczego; różne wiadomości; statystyka.

KRONIKA ZAWIERCIA

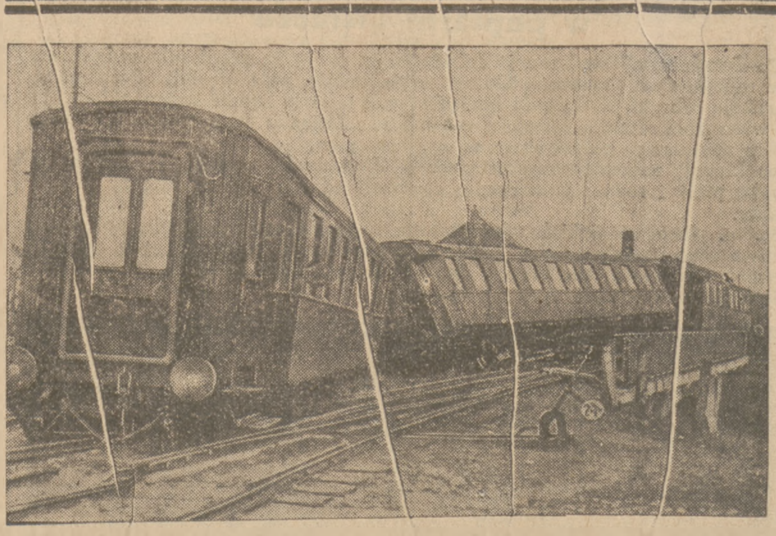
„Dzień Matki"
W ZAWIERCIU

Jutro, t.j. w niedzielę katolicka młodzież zawierciańska złoży hołd swym matkom. Ze względu na przypadający zlot MPCK. który, jak wiadomo, odbędzie się w Zawierciu w dniu 11 czerwca b.r. Święto Matek obchodzone będzie skromnie. W niedzielę o godz. 9 rano w miejscowym kościele parafjalnym zostanie odprawione nabożeństwo z okolicznościowem kazaniem. Na nabożeństwie będzie młodzież szkół średnich i powszechnych zorganizowana w szeregach czerwonokrzyskich i wsystkie matki. Po wyjściu z kościoła młodzież uda się do szkół, gdzie złoży życzenia swym matkom.

STELLA — Zaproszenie do walca.

× **WIELKI KONCERT W ZAWIERCIU.** Staraniem koła akademików Zawiercian w Zawierciu, w dniu dzisiejszym t.j. w sobotę w sali Domu ludowego TAZ w Zawierciu o godzinie 8 wieczorem odbędzie się wielki koncert słynnego krakowskiego chóru akademickiego pod batutą profesora Adama Kopycińskiego. Udział w koncercie weźmie młody i utalentowany artysta oper polskich (tenor) p. Z. Woźniak. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Z. Hubickiej w cenie od zł. 2.50 do 50 groszy. Czysty zysk przeznacza się na pomoc niezamożnym akademikom w Zawierciu. Z uwagi na tak szlachetny cel jak też i wykonawców, przypuszczać należy, że miejscowe społeczeństwo zjawi się gromadnie dziś na koncercie w Domu Ludowym.

× **MARSZ DOOKOŁA ZAWIERCIA.** Staraniem zarządu powiatowego Związku studenckiego w Zawierciu, jutro t.j. w niedzielę odbędzie się marsz patrolowy ze strzelaniem dookoła Zawiercia na trasie 17 klm. Start drużyn nastąpi przy ul. Paderewskiego obok domów miejskich; meta na ul. Paderewskiego obok szkoły eklarskiej. Wymarsz nastąpi o godzinie 7 rano, powrót drużyn pomiędzy 9—10 rano. Zwycięskie drużyny powita orkiestra miejskiej straży pożarnej.



KATASTROFA, KTÓRA SZCZĘŚLIWIE SIĘ SKOŃCZYŁA

Nieuwaga maszynisty spowodowała wykolejenie ekspresu w Danji. Katastrofa wydarzyła się w pobliżu Kopenhagi. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności z 400 pasażerów, trzech jedynie doznało poważniejszych obrażeń.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Co dalej w polityce gospodarczej

Pod powyższym tytułem wygłosił ostatnio odczyt zastępca dyrektora gabinetu ministra skarbu p. Janusz Rakowski.

Jako zjawisko charakterystyczne uznał prelegent wzrost obrotów gospodarczych w ub. kwartale z takim samym okresem roku ubiegłego.

M. in. w I kwartale rb. zaznaczył się wzrost zbytu artykułów monopolowych, a więc tytoniu o 4.7 procent, spirytusu o 11.4 proc., zapałek o 10.6 proc. soli o 7.1 proc. Konsumcja cukru wzrosła o 10.5 proc. Jednocześnie zatrudnienie, mierzone wskaźnikiem osób, zabezpieczonych na wypadek bezrobocia zwiększyło się w ciągu ostatniego roku o przeszło 80.000. Ogólny obrót w handlu zagranicznym wzrósł o 13.5 proc.

Dla zilustrowania odbywającej się poprawy prelegent przytoczył bardzo ciekawe cyfry zaczerpnięte z zeznań podatkowych spółek akcyjnych w okręgu warszawskim. 107 spółek za rok 1934 wykazały dochód, podlegający opodatkowaniu w sumie 27,3 milj. zł., przyczem około 50 proc. przedsiębiorstw wykazało straty, za rok zaś 1935 te same spółki wykazały dochód 45 milj. zł. i ani jedna nie ujawniła deficytu.

Przechodząc do roli i znaczenia pieniądza dla wewnętrznego życia gospodarczego, to — zdaniem p. Rakowskiego — siła nabywcza pieniądza, jest rzeczą najważniejszą dla obywateli. Innemi słowy przeciętny obywatel nie powinien się troszczyć, ile płacić trzeba za dolara a ile za funta angielskiego. Jego powinno interesować, co może nabyć za swoją złotówkę.

Jako logiczne następstwo ograniczeń w handlu obcemi walutami i złotem ukazało się rozporządzenie rozszerzające ograniczenia przywozu towarów z zagranicy. Nie będzie się to rozporządzenie odnosiło do surowców, potrzebnych dla krajowej produkcji.

Odpowiadając na pytanie: co dalej zamierza rząd czynić na polu gospodarczem — prelegent wymienił następujące punkty programu:

1) bezwzględne utrzymanie równowagi budżetowej;

2) możliwie sprawne zorganizowanie kontroli obrotu dewizowego i handlu zagranicznego;

3) prowadzenie akcji inwestycyjnej zgodnie z planem bez inflacji i pomysłów sztucznego pieniądza;

4) kontynuowanie akcji pobudzania przedsiębiorczości prywatnej, przyczem, korzystając z pomocy, przedsiębiorczość prywatna musi harmonizować swe prace z rządową akcją walki z bezrobociem, oraz z postulatami obrony narodowej;

5) stopniowe, oparte na wzmacnianiu czynników zaufania, pobudzanie procesów deterauzacyjnych;

6) prowadzenie nadal akcji kontroli cen, a w szczególności niedopuszczenie do nieuzasadnionej zwyżki cen towarów zagranicznych, bądź też wytwarzanych z surowca zagranicznego;

7) rozbrajanie społeczeństwa z fałszywych nastawień, wywołanych plagą plotkarstwa gospodarczego.

Kronika gospodarcza

OBOWIĄZUJĄ JUŻ ZMIANY W PODATKU DOCHODOWYM. Ostatni Dziennik Ustaw zawiera m. in. rozporządzenie ministra Skarbu w sprawie wykonywania ustawy o państwowym podatku dochodowym. Dochód nie przewyższający 1500 zł. rocznie jest wolny od podatku, również i wtedy, jeśli został osiągnięty w ciągu niespełna roku operacyjnego. Jeżeli pewne sumy, na podstawie odpowiednich przepisów zostają wyłączone z ogólnej kwoty dochodu podlegającej opodatkowaniu, tak np. sumy wydane na budownictwo, kupno nowego samochodu, inwestycje itp. i po odjęciu ich okaże się, że ogólny dochód roczny nie przekracza 1500 zł. rocznie, wówczas dochód ten jest również zwolniony od opodatkowania. Zwolnione są od opodatkowania przedsiębiorstwa państwowe, nieposiadające odrębnej osobowości prawnej. Przedsiębiorstwa zaś posiadające tę odrębność, podlegają opodatkowaniu, chyba, że przepisy ustawowe co do danych przedsiębiorstw zawierają odmienne postanowienia. Rozporządzenie ministra skarbu obowiązuje z dniem ogłoszenia, a więc od 20 maja 1936 r. i jednocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenia ministra skarbu z dn. 14 września 1934 r.

TAKSA KOMORNIKÓW OBNIŻONA. Z dniem 29 maja weszło w życie nowe rozporządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości o taksie dla komorników. Rozporządzenie to znacznie obniży koszty egzekucji wyroków w sprawach cywilnych, gdyż w wielu kategorjach spraw opłaty zmniejszono prawie o 40 proc. Zmiana taksy odbije się poważnie na wpływach kancelaryj komorników.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od 12 do 18 bm.: wołów 3, buhai 38, krów 279, jałówek 95, świń 1542, cieląt 84 razem: 2041 szt. zwierząt. Płacono w dniu 18 bm. za 1 kg. żywej wagi za nierogaciznę (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowemi) od 0.80 do 1.08 zł.

NAKAZY PŁATNICZE NA PODATEK PRZEMYSŁOWY. Min. Skarbu zarządziło, by przy wymjarach podatku przemysłowego w nakazach płatniczych zostały uwidocznione sumy uiszczonych na poczet tych wymiarów zaliczek. Ponieważ od całej sumy wymjenionego podatku zostanie zaliczony 15-procentowy dodatek, więc w przypadku, gdy została uiszczona zaliczka przed 1 kwietnia 1935 r. tj. w okresje pobjeranego na rzecz skarbu podatku 10-procentowego, powinna być w nakazie płatniczym uwidocznjona wynikła różnica. Mjn. Skarbu zwraca uwagę, iż w okresie przejściowym, gdy szeregiem zarządzeń wprowadzono poważne zmiany w dziedzinje podatków, władze skarbowe powjnny unikać popełnjania błędów w wypisaniu nakazów i decyzyj.

KRONIKA OLKUSZA

Fatalny wypadek
PODCZAS ĆWICZEŃ

Podczas ćwiczeń uczniów gimnazjum olkuskiego na łąkach pod Olkuszem w rzucie kulą w ub. czwartek, zdarzył się tragiczny wypadek. Podczas rzutu wybiegł spośród gromady przyglądających się ćwiczeniom dzieci 7-letni Marjan Kieres z Olkusza i został uderzony w głowę. Chłopiec doznał pęknięcia czaszki i w stanie nie rokującym nadziei życia, odwieziony do szpitala olkuskiego.

Wypadek ten uczynił silne wrażenie wśród grających, a szczególniej na uczniu, który mimo swej woli spowodował go.

„ORZEŁ" — Syn Marnotrawny, Pogrom Indjan i Zaczarowany młyn (kolorowy)

× **WYCIECZKA DO GDYNI.** Wobec tego, że zarząd okręgu radomsko-kieleckiego LM i K. organizuje w roku bież. trzy popularne wycieczki do Gdyni, mianowicie: 13.VI, 17.VII i 1.VIII, zarząd obwodu pow. w Olkuszu zwrócił się do wszystkich oddziałów LMK na terenie powiatu Olkuskiego o przyjmowanie zapisów na te wycieczki. Koszt przejazdu w obie strony wraz z kartą uczestnictwa jednym noclegiem, wycieczką statkiem na morze, zwiedzaniem portu holownikiem, opieką lekarską i kosztami administracyjnemi, wyniesie od osoby zł. 21.10, które należy wpłacić do KKO w Olkuszu na rachunek obwodu LMK na fundusz wycieczkowy najpóźniej do 1 czerwca, o ile chodzi o pierwszą wycieczkę. W Olkuszu zapisy przyjmuje: p. Piotr Słota, komornik oraz p. Czesław Galiński, kancelarja rejenta.

× **ZAGINIONA.** W dn. 9 bm. wyszła z domu i do tej pory nie powróciła, 35-letnia Marja Liszkowa, żona Antoniego, umysłowo chora, mieszkanka Chwalibogskiego pod Sławkowem.

× **KRADZIEŻ WÓDEK.** Onegdajszej nocy przy pomocy otwarcia okna skradziono na szkodę restauratorki Marji Hejne w Łanach Wielkich wódek i spirytusu na ogólną sumę ok. 150 zł.

× **KRADZIEŻ PIERZA.** Nieznani sprawcy przy pomocy wyrwania strzechy dostali się do mieszkania młynarza Rokickiego w Młynniku k-Sułoszowej i skradli ok. 60 kg. pierza i kożuch ogólnej wartości ok. zł. 330.

SPORT

Wyniki zawodów
LEKKOATLETYCZNYCH

W ub. czwartek odbyły się w Katowicach zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Śląska juniorów.

Startowało około 80 zawodników z 6 gniazd sokolich i Stadjonu z Chorzowa.

Zawody przyniosły szereg dobrych wyników i zakończyły się zwycięstwem Sokoła z Krywałdu przed **Sokołem z Czeladzi**. Wyniki były następujące:

60 m.: Heniek (Sokół — Czeladź) 7,4; 100 m.: **Włodek** (Sokół — Czeladź) 12; 50 m. Iwaczak (Stadjon) 1,17,2; 1500 m.: Labus ,Sokół Chorzów) 4,33,2; (dobry wynik.

Sztafeta 47×5: 1) Sokół (Czeladź) 37,5; 2) Sokół (Krywałd) 37,5; 3) Stadjon 37,9.

Sztafeta 4×200: 1) Sokół (Krywałd) 1.44,9; 2) Sokół (Chorzów) 1,48,8; 3) Stadjon 1,49.

Kula, dysk i oszczep: Wyrodek (Sokół Krywałd) 13,77 m., 47,82 m i 46,37 m.

Skok wzwyż: Kowalik (Sokół Katowice) 7,71.

Skok wdal: Woźniczka (Sokół Krywałd) 6.02.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął Sokół (Krywałd) 128 pkt., 2) **Sokół (Czeladź) 83 pkt.**, 3) Stadjon 80 pkt., 4) Sokół Chorzów 55 pkt., 5) Sokół (Katowice) 33 pkt., 6) Sokół (Siemianowice) 25 pkt., 7) Sokół (Ruda) 2 pkt.

Równocześnie odbywały się zawody lekkoatletyczne pań do ustalenia składu reprezentacji Śląska na trójmecz Kraków — Łódź — Śląsk. Startowało zaledwie kilka zawodniczek, brakło takich czołowych lekkoatletek, jak: Orzełówna, Sikorzanka, Kałużowa, Białasówna, Hofmanówna i in., które zbojkotowały zawody.

Świadczy to o braku dyscypliny w śląskim sporcie lekkoatletycznym.

Wyniki były następujące: 60 m: Hieronimówna (Strzelec Katowice) 8,9; 200 m: Loskówna (Sokół Chorzów) 30,5. Bieg na 800 m nie odbył się wobec zgłoszenia się 2 zawodniczek. Kula: **Lanżanka** (Strzelec Sosnowiec) 8,55; dysk: **Paliszewska** (Strzelec Sosnowiec) 29,04; oszczep: Kamieniecka (Sokół Katowice) 27,32; 80 m płotki: Trelanka (Stadjon) 16,2; skok wdal i skok wzwyż: **Paliszewska** (Strzelec Sosnowiec) 4,62 i 1,39.

Należy dodać, że wobec niezdyscyplinowania innych klubów **korzystnie** odbijał Sokół, który imponował karnością i sprawnością zawodników.

Wyniki meczów piłkarskich

W ub. czwartek odbyło się szereg meczów międzymiastowych i międzyokręgowych, które dały następujące wyniki:

Łódź — Kraków 0:0.
Śląsk — Kraków 4:0 (1:0)
Kraków — Bielsko 5:3,
Katowice — Bielsko 3:1 (1:0),
Warta — reprezentacja Poznania 5:3 (2:0).

Tenis w Wolbromiu

Na korcie fabryki „Wolbrom“ w Wolbromiu odbyły się zawody tenisowe pomiędzy zespołem drużyn fabrycznych „Olkusz“ i „Wolbrom“ z wynikiem: 4:1 na korzyść „Wolbromia“.

Skład zwycięskiej drużyny pp.: Bachman, Kuliński, Snakowski. Dla „Olkusza“ punkt zdobył p. Deiner, bijąc w grze pojedynczej p. Bachmana.

Zagłębie Dąbr. — Kielce 2:1 (1:0)

Reprezentacja piłkarska Zagłębia Dąbrowskiego w składzie: Mazur, Wawrzyniak (Zagłębie), Dziubek (Brynica) Saltarski (Dąbrowa), Jerzowski (CKS), Janowicz (Solvay), Siwek Berek (Hakoach), Maciążek (Płomień), Rozenberg (Zew), Karch (Zagłębianka), Cichoń (Sarmacja), bawiła w ub. czwartek w Kielcach, gdzie rozegrała mecz z tamtejszą reprezentacją.

Mecz wygrało Zagłębie w stosunku 2:1. Obie bramki dla Zagłębia strzelił Cichoń, dla Kielc — Majerowicz.

—xx—

171 zł. za 10 zł.
WYŚCIGI KONNE W KATOWICACH

W ub. czwartek w ósmym dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie pogoda dopisała — publiczność jako w dzień świąteczny licznie przybyła na tor.

Jak serjowo, znowu totalizator płacił za Szamana zł. 171 za 10 zł.

W pierwszej z przeszkodami 3.600 m. 6 koni — wygrał zdecydowany faworyt Nestor W. Bobińskiego i J. Turno pod j. Wojtkowiakiem w 4'26" 2) Fronton, 3) Fra Diavolo II. Tot. zw. 13 zł. m. 14 i 24 zł.

W drugiej płaskiej 2.100 m. 3 konie — faworytka Lakme zawiodła, wygrała Ostoja H. Herszlewicza pod j. Kondraciakiem w 2'23" 2) Nitka, 3) Lakme. Tot. zw. 44 zł.

W trzeciej z płotami 2.400 m. przy 6 koniach — znowu faworyci zawiedli — wygrał w zaciętej walce o szyję Szaman Brodowej pod doskonałym jeźdzcem płotowym Lipińskim w 2'52" 2) Rabuś, 3) Bira. Tot. zw. 171 zł. m. 47 i 27 zł.

W czwartej płaskiej sprzedażnej 1.600 mtr. 5 koni — wygrała faworytka Sternblume Ign. hr. Mielżyńskiego pod j. Konjecznym w 1'44" 2) Peszt, 3) Gigolo. Tot. zw. 18 zł. m. 14 i 24 zł. Konia z licytacji sprzedano za 1.250 zł.

W piątej płaskiej 1.800 m. przy 5 koniach prowadzili na zmianę Lavaret — Baltazar — Etoile II, wyścig wygrała Etoile II St. hr. Korzbok-Łąckiego pod j. Szymańskim w 1'58" 2) Sekunda, 3) Lavaret. Tot. zw. 25 zł. m. 15 i 16 zł.

W szóstej płaskiej sprzedażnej 2.100 mtr. przy 6 koniach — wygrał łatwo Bembo St. hr. Korzbok-Łąckiego pod j. Kończalem II w 2'21" 2) faworytka Dzierlatka ale niosła 10 kg. więcej od zwycięzcy, 3) Belle Etoile. Tot. zw. 84 zł. m. 25 i 15 zł.

W siódmej płaskiej 1.800 mtr. 5 koni wygrała Ever More J. Rościszewskiego pod j. Wachowiakiem w 2' 2) Turja, 3) Mandarinette. Tot. zw. 31 zł. m. 18 i 69 zł.



MIĘDZYNARODOWE ZAWODY KONNE W RZYMIE
Mussolini pomimo tylu rozlicznych zajęć, znajduje czas, by osobiście gratulować zwycięskim zawodnikom.

Amerykanie jadą do Europy
Ilu z nich przyjedzie do Polski?

Ograniczony wskutek kryzysu ruch turystyczny z Ameryki do Europy, doznał w roku bieżącym pewnego ożywienia. Jak wykazują zestawienia departamentu stanu w Waszyngtonie, w roku bieżącym wydano obywatelom amerykańskim 15.509 paszportów zagranicznych, z czego 85 proc. do krajów europejskich.

W porównaniu z rokiem 1935 oznacza to wzrost o 22 proc.

Jak podają amerykńskie towarzystwa okrętowe. w roku bieżącym wykupiono o 40 proc. więcej kabin luksusowych do Europy niż w roku ubiegłym. Większość turystów amerykańskich udaje się do Francji. Paryż wywiera na Jankesów wciąż jeszcze swój urok magiczny.

Ciekawem byłoby ustalenie, ilu też Amerykan zdecydowało się zwiedzić Polskę z jej zabytkami historycznemi i pięknem przyrody.

Erazm z Rotterdamu --- świętym buddyjskim

Rotterdam przygotowuje się do uroczystego obchodu 300-ej rocznicy urodzin największego swego syna, Erazma z Rotterdamu.

W tych dniach rada miejska otrzymała od magistratu z Tokio list z zawiadomieniem, że specjalna delegacja japońska wiezie dla Rotterdamu statuę wielkiego humanisty, odkrytą przed kilkunastu laty w jednej z świątyń buddyjskich.

Statua wykonana w drzewie, przedstawia wyraźnie rysy wielkiego uczonego, według sztychów pozostawionych nam przez ówczesnych mistrzów — Holbeina i Duerrera.

Jakim sposobem statua europejskiego uczonego zaawansowała do godności buddyjskiego świętego, czczonego pod imieniem Katekizama.

Było to w roku 1598. Do jednego z portów japońskich zawinął statek holenderski, który wypłynął z Rotterdamu. Na dziobie statku umieszczono statuę Erazma z Rotterdamu. Ponieważ statek doznał w czasie podróży znacznych uszkodzeń i z największym trudem znaleźć mógł schronienie w porcie właściciel okrętu sprzedał go japońskiemu towarzystwu okrętowemu na rozbiórkę. Towarzystwo sprzedało różne cenne części statku osobom prywatnym. W ten sposób statua wielkiego uczonego przeszła do rąk jednego z samurajów, który skolei podarował ją świątyni. Wyniesiony na ołtarze buddyjskie „święty“ Erazm z Rotterdamu wraca po 400 latach do swej ojczyzny.

Z całej Polski

CHRABĄSZCZE NISZCZĄ PUSZCZĘ KAMPINOWSKĄ

W lasach państwowych Puszczy Kampinowskiej w woj. Warszawskiem, pojawiły się w olbrzymich ilościach chrabąszcze. O rozmiarach inwazji chrabąszczów świadczy fakt, iż w lasach Puszczy Kampinowskiej w czasie prowadzonej obecnie akcji niszczenia szkodników, zdołano zebrać **blisko 30.000 kg. tych owadów.** Chrabąszcze strząsane są z zagrożonych drzew do beczek i wytruwane przy pomocy dwusiarczka węgla. Zabite w ten sposób owady użyte będą w następstwie, jako nawóz do użyźniania gleby.

PRZYGOTOWANIA DO OBCHODU JUBILEUSZU 10-LECIA RZĄDÓW PANA PREZYDENTA

W związku z jubileuszem 10-lecia rządów Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który przypada w dniu 1 czerwca r.b. powołany zostaje do życia specjalny komitet, który opracuje szczegółowy program uroczystości związanych z tym jubileuszem. Prace nad utworzeniem tego komitetu zostały już rozpoczęte.

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD NAUCZYCIELI GEOGRAFJI W KATOWICACH

III Zjazd Zrzeszenia polskich nauczycieli geografji z całej Polski odbywa się w Katowicach od ub. czwartku do dnia dzisiejszego w auli Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych. Tematem obrad zjazdu będzie m. in. kwestja nauczania przedmiotu geografji w szkołach Udział w zjeździe bierze udział około 250 delegatów z całej Polski.

BURZE GRADOWE NA ŚLĄSKU

W ostatnich dniach przeszło nad Katowicami i okolicą kilka burz gradowych, które wyrządziły ogromne szkody. Klęską gradobicia zostały szczególnie dotknięte powiaty: Rybnicki, Pszczyński, Cieszyński oraz Skoczów i i Lubliniec. W wielu miejscowościach grad wytłukł drzewostan i to prawie w 100 proc.

ZNOWU ICH TROCHĘ UBYŁO...

W ub. środę z lwowskiego dworca głównego wyjechał nowy transport emigrantów żydowskich do Palestyny w liczbie 360 osób. W transporcie tym znajdowało się około 120 emigrantów z Małopolski Wschodniej, reszta zaś pochodzi z innych dzielnic Polski. Jak donosi syjonistyczna prasa lwowska, ekspozytura palestyńska we Lwowie otrzymała telegram z Jerozolimy stwierdzający, że w roku bieżącym będzie mogło wyjechać do Palestyny z Polski 4.500 kolonistów żydowskich.

POŻAR WSI

We wsi Wola Łychowska, gm. Jasieniec, pow. Grójeckiego powstał pożar w zagrodzie jednego z gospodarzy. Wskutek silnego wiatru ogień przeniósł się na inne zabudowania. Spłonęło 5 domów mieszkalnych, 14 stodół, 8 obór, inwentarz żywy i martwy.

NIE DOPUŚCILI DO NABOŻEŃSTWA

W ub. środę w Łodzi doszło do demonstracji miejscowych Rosjan - prawosławnych. którzy mają żal do swego duchownego, że ich zbyt rygorystycznie traktuje. Niezadowoleni z takiego postępowania zjawili się na placu przed cerkwią i nikogo nie wpuścili do wnętrza. Wskutek tego nabożeństwo nie odbyło się.

CZY TO AKTY SABOTAŻU?

W ostatnich dniach zaszło kilka wypadków złośliwego podpalenia w lasach sosnowych pod Brodami. W leśnictwie Folwarki koło Brodów spalono kilka hektarów ośmioletniej kultury sosnowej, podobnie w leśnictwie Koniuszów i leśnictwie Ruda. Stwierdzono, iż we wszystkich wypadkach ogień został złośliwie podłożony. Władze podjęły zabiegi celem ujęcia sprawców.

UMARŁ W WANNIE

W jednym ze szpitali łódzkich zaszedł następujący wypadek. Przywieziony został do szpitala pewien pacjent w ostatnim stadjum gruźlicy. Przed trzema dniami miano go wykąpać. Pozostawiony na krótko sam — zmarł nagle. Służba znalazła go już nieżywego, leżącego pod wodą. Sekcja zwłok wykazała, że śmierć nie nastąpiła wskutek utonięcia.

PO PIJANEMU SIĘ POWIESIŁ

Zatrzymany za wywoływanie awantur niejaki Sobolewski Józef, w Łodzi, przepędzić miał noc w areszcie policyjnym. W ciągu nocy w przystępie pijackiej depresji Sobolewski powiesił się na swym własnym swetrze. Gdy go znaleziono — nie żył już. Desperat osierocił żonę i pięcioro dzieci.

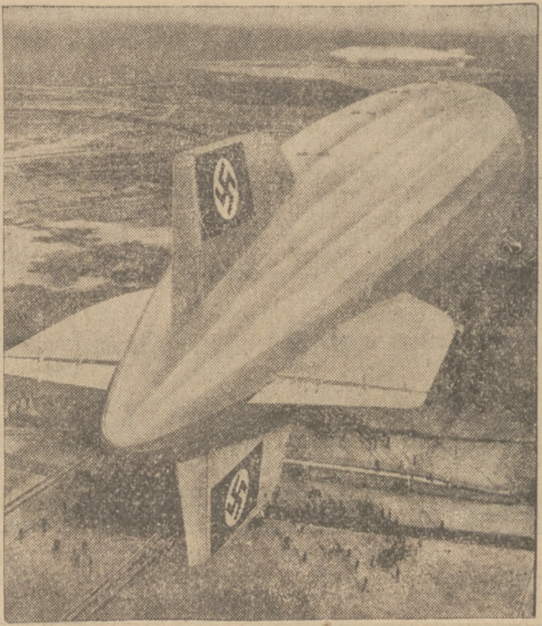
Wenus milońska
NA ZNACZKACH POCZTOWYCH

Poczta grecka wydała nową serję znaczków pocztowych z ilustracjami arcydzieł sztuki helleńskiej. Filateliści będą mogli podziwiać wspaniałe rzeźby korynckie, jońskie, doryckie a przedewszystkiem „boską“ Wenus z Milo, która będzie najdroższym znaczkiem z nowej serji.

Jak wiadomo statua ta. odnaleziona została przez francuskiego oficera marynarki w 1820 roku w mieście Melos. stolicy wyspy o tej samej nazwie. Z polecenia ambasadora francuskiego w Konstantynopolu statutę zabrała przemocą załoga jednego z francuskich statków wojennych i przekazała ją muzeum w Louwrze. W czasie walki jaka wywiązała się przy wywozie statuy, Wenus milońska straciła obie ręce



Cesarz Abisynji Haile Selassje opuszcza Jerozolimę, udając się do swej willi w Szwajcarji, w kantonie Vevey nad jeziorem Genewskiem. Na ilustracji willa negusa w Vevey.



STEROWIEC „HINDENBURG" W AMERYCE

Po szczęśliwym przelocie do Ameryki, niemiecki sterowiec „Hindenburg" wylądował na lotnisku w Lakehurst; przez cały czas postoju sterowiec strzeżony był przez oddziały policyjne gdyż zachodziła obawa, że przeciwnicy obecnego rządu niemieckiego dokonają aktu sabotażu. Na ilustracji widoczny w głębi sterowiec amerykański „Los Angeles".

Różne

ZDJĘCIA

od I Komunji św., wykonanie pierwszorzędne. Ceny reklamowe niskie. FOTO-LAZAR, Sosnowiec, Piłsudskiego 14. 3102

MIEDZIOWANIE

niklowanie, mosiężenie, srebrzenie, złocenie i odnawianie nakryć stołowych wykonywa: Fabryka Galanterji Metalowej „Galmet", Sosnowiec, Przejazd 3. 3023

FOTOGRAFJE

pamiątkowe od Komunji św., wykonanie artystyczne. — Ceny przystępne. S. Mieszkowska, Sosnowiec, Piłsudskiego 20. 3?2

W. DOROS

Zakład fryzjerski wyłącznie dla Pań pod kierownictwem Eugenjusza Lorenca został otwarty z dniem 20.V rb. przy ul. Małachowskiego (Hale Rozwoju) 3092

WARSZAWA 17

Pieniądze otrzymaliśmy, zaliczka wpłacona. Przesyłamy podziękowania i pozdrowienia. 3118

LETNISKA

KRYNICA

Pensjonat Dra Łazarskiego. — Pokój z wykwintnem obfitem utrzymaniem 5 zł. 2989

MYCZKÓW-DWÓR

letnisko wśród lasów sosnowych, Karpaty, cudowna okolica, szumiące kąpiele górskie, wodospad, blisko San. 30 pokoi, bibljoteka, radjo. Doskonały wikt, wycieczki, przyjemności, komunikacja autem i końmi. Dziennie od 3 zł. Lesko, „Turysta". 3016

BYSTRA

Pensjonat Excelsior — poleca pokoje słoneczne, posiłki smaczne, tanio! 3110

PIWNICZNA-ZDRÓJ

Pensjonat „Klagsbalda" już otwarty, blisko łazienek mineralnych, borowinowych lasów i plaży. Duży ogród, dorożka, radjo, telefon Nr. 5. 3111

Nagle zapałali

WIELKĄ MIŁOŚCIĄ DO ZIEMI

Wśród podań kandydatów do studjów w szkole głównej gospodarstwa wiejskiego w Warszawie zwraca uwagę olbrzymia ilość zgłoszeń maturzystów żydów. W roku obecnym ilość zgłoszeń żydów wynosi około 50 proc.

Zwiększający się z roku na rok napływ żydów na wyższą szkołę rolniczą w Warszawie datuje się od kilku lat, przyczem w roku bieżącym jest najsilniejszy. Pozostaje to w związku z masowem przygotowywaniem się żydów do gospodarki na roli.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

POTRZEBNY

zdolny czeladnik krawiecki na duże i małe sztuki od zaraz. — Będzin, Kołłątaja 22, Rychel Władysław.

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

KUPNO i SPRZEDAŻ

WAPNO

budowlane z pieców Hoffmanowskich, wysokoprocentowe, po cenach b. przystępnych polecają Zakłady Wapienne i Dolomitowe „ELTES" Będzin, Sieleckа 19 Tel. 2-35. 2474

SAMOCHÓD

Renault 6-cylindrowy oszczędnościowy, otwarty, w doskonałym stanie sprzedam. Katowice, ul. Zabrska 24 Roll, lub tel. 306-40, godz. 14—18. 2706

ŚWIECE

do Komunji po zniżonych cenach Sosnowiec Hale Rozwoju, P. Kolton. 2820

PLACE

27 i 38 pręty przy ul. Bandurskiego sprzedam zaraz. Moniuszki 2a. 3117

LOKALE

DO WYNAJĘCIA

trzy pokoje z kuchnią, świeżo odnowione. — Wiadomość u rządcy, ulica Konrada Nr. 7. 3087

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 33 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy ...

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nuberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI